DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 256. Wtorek, 19 Listopada (1 Grudnia). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI w 1869 roku.

W Nr. 237 **Dziennika Warszawskiego** podaliśmy ogłoszenie Departamentu Poczt, dotyczące prenumeraty wszelkich gazet krajowych.

Nowe rozporządzenia Departamentu Poczt przedstawiają niezaprzeczenie prenumeratorom wewnątrz kraju jak największe ułatwienia względem prenumeraty.

Dyrekcja obu **Dzienników Warszawskich** podaje także możność swym prenumeratorom korzystania z tych ułatwień.

Odtąd prenumerata na **Dziennik Warszawski**, przyjmowaną będzie nietylko w Ekspedycji Gazet, ale na **wszystkich stacjach pocztowych.**

Prenumeratorowie, chcący zaprenumerować **Dziennik Warszawski** w którejbądź okolicy państwa, zwrócą się do najbliższego im biura pocztowego, i mogą tam składać prenumeratę na **trzy miesiące, sześć miesięcy, dziewięć miesięcy**, lub na **rok**.

Cena prenumeraty na prowincji z przesyłką, jest następna:

na rok . . . . rs. 10.
„ 9 miesięcy . „ 7 k. 50.
„ 6 miesięcy . „ 5.
„ 3 miesiące . „ 2 k. 50.

Zarząd Poczt przedsięwziął jak najlepsze środki, dla zapewnienia prenumeratorom usługi regularnej. Wszelka pomyłka na szkodę prenumeratora będzie mogła być zaraz sprostowaną, gdyż każdy z prenumeratorów otrzyma przy pierwszym numerze swej prenumeraty, wykaz wszystkich numerów **Dziennika**, do których będzie miał prawo. Stwierdzi on odbiór każdego egzemplarza **Dziennika**, wykreślając na wykazie nadesłany mu numer.

Tym sposobem prenumerator będzie się mógł przekonać, czy każdy numer doręczony mu został w czasie właściwym i czy który numer nie zaginął.

W razie pomyłki upraszamy prenumeratorów o bezzwłoczne zaniesienie zażalenia do biura pocztowego, w którem uiszczoną została prenumerata.

Ci z prenumeratorów prowincjonalnych, którzyby życzyli sobie zaprenumerować **Dziennik Warszawski** w samej Dyrekcji, mogą to uskutecznić. Podejmujemy się zapewnić im wysyłkę **Dziennika** przez pocztę; zechcą tylko przy przesyłce swego zlecenia dołączyć, *franco*, należność prenumeracyjną i wypisać dokładny adres.

Prościej jednak i dogodniej im będzie uiszczać prenumeratę w biurze pocztowem. Zlecenia ich będą prędzej uskutecznione, gdyż uniknie się naszego pośrednictwa pomiędzy nimi i pocztą.

Upraszamy Osoby, które zechcą zaprenumerować **Dziennik Warszawski** od 1-go Stycznia, na termina wyżej wymienione, aby pośpieszyli z prenumeratą bądź w biurach pocztowych, bądź w Dyrekcji, tak, iżby zlecenie ich doszło do Warszawy przed końcem miesiąca Grudnia r. b., gdyż liczba egzemplarzy odbijanych z dniem 1 Stycznia 1869 r. będzie zastosowaną do liczby prenumeratorów.

Prenumerata miejscowa zostaje na rok 1869 taż sama co w roku bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania do domu:

na rok . . . . rs. 8.
„ 6 miesięcy . „ 4.
„ 3 miesiące . „ 2.
„ miesiąc . kop. 67.

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie od egzemplarza kopiejek 5.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Listopada.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, oraz zgodnie z opinją komitetu ministrów, na dniu 18 (30) września r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył urzędnikom banku polskiego następujące nagrody: Posunięci zostali: starszy dyrektor, w godności szambelana, radca stanu baron Konstanty *Mengden*, na rzeczywistego radcę stanu; pełniący obowiązki starszego dyrektora, radca honorowy *Kupiszeński*, i dyrektor asesor kolegjalny Michał *Rostafiński*, na radców stanu; członek banku i główny naczelnik buchalterji Erazm *Nowicki*, na radcę kolegjalnego; dyrektor kancelarji Jan-Romuald (dwóch imion) *Makulec*, na radcę dworu; naczelnik archiwum Leon *Worytko*, i tłómacz radca honorowy Florjan *Czepieliński*, na asesorów kolegjalnych; ostatni ze starszeństwem od 25-go czerwca 1866 r.; buchalter Ale-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 18 (30) listopada.

I znowu, tę nawet, poświęconą świątecznemu ruchowi miejskiemu rubrykę, musimy rozpocząć od pani Modrzejewskiej! Widocznie ta czarowna „Wiochna” ma, nie tylko oczy „uroczne”, lecz rzuca urok na wszystko w czem udział, choćby najmniejszy bierze. Dowiódł tego cały szereg jej wystąpień na scenie tutejszej, zawsze z kasą wcześnie zamkniętą; świadczył o tem wieczór p. Sawickiego, gdzie dla widzenia tej artystki, w małej jedno-aktowej, powszechnie znanej komedyjce, napełniono obszerną salę—a sobotnie jej wystąpienie w „Pannie mężatce” na dochód warszawskiego towarzystwa dobroczynności i udział w wczorajszym koncercie Moniuszki—nie pozostawiają już żadnej wątpliwości w tym względzie... Jesteśmy więc urzeczeni—wszyscy! publiczność i krytycy zarówno, z małym bardzo wyjątkiem! Co do nas, umieściliśmy się na szczęśliwem stanowisku, gdyż rozmyślnie, uniknąwszy prawie, zabrania znajomości z uwielbianą tak powszechnie artystką—możemy najbezstronniej cieszyć się jej tryumfem i rozcieplać swobodnie, zimne zwykle a przynajmniej często stereotypowe sprawozdawcze frazesa nasze...—Lecz... wzywamy się „do porządku” i rozpoczynamy właściwą już kronikarską „robotę”. Otóż — sala wielkiego teatru, podczas sobotniego wieczoru przybrała też samą, uroczystą fizjognomię, jaką miała na benefisowych przedstawieniach, dla Królikowskiego i pani Modrzejewskiej; i teraz bowiem, jak wtedy, oprócz wszystkich miejsc zwykłych, publiczność zajęła nawet utworzone w orkiestrze, pomimo nie wielkiej ich dogodności. Rozumie się, że nie będziemy tu powtarzać, raz już oddanych pochwał, pani Modrzejewskiej, za głębokie a rodzime pojęcie przez nią i mistrzowskie odegranie roli Cecylji w „Pannie mężatce” Korzeniowskiego—rzecz ta wreszcie, do niniejszej rubryki nie należy—ale zanotujemy ów potężny, pełen rzetelnego uwielbienia i szczerej miłości oklask, który z rąk i z serc całej publiczności powitał artystkę, pomnażającą chleb ubogim naszym—podczas tego wieczoru. Oklask ten zamienił się w huragan w chwili, gdy przywołanej po 2-m akcie, dwie małe sieroty w imieniu wszystkich zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, ofiarowały na scenie wspaniały bukiet kwiatów. Pani Modrzejewska, rozczulona widocznie, uściskała te dwie dziewczynki. Sława i talent zespoliły się z ubóstwem i sieroctwem w tym uścisku na scenie—czyż tak nie bywa w życiu?

Oprócz „Panny mężatki,” przedstawiono tegoż wieczoru „Odludków” Fredry. Tak więc, dwóch najznakomitszych naszych autorów dramatycznych, karmiło duchowym chlebem tych, którzy „powszedniego,” biednym przysporzyć przyszli.—Zdawało by się, że po takiem wysileniu wrażeń i kieszeni, wczorajszy czyli nazajutrz przypadający koncert Moniuszki, nie może liczyć na powodzenie zbyt świetne... Lecz Modrzejewska, która za chwilę odjechać nas gotowa, — miała udział w tym koncercie! „A może usłyszym „Wiochnę” mówiono”... Więc, pomimo wszystkiego, koncert wczorajszy, miał jedno z tych rzadkich, bezprzykładnych prawie powodzeń, jakie już u nas do tradycji należą! Ogromna sala redutowa, natłoczoną była zupełnie—zasiędziono ławki aż do drzwi wchodowych przyległe—a nawet i na galerjach otaczających te dwa wielkie, przecinające się prostokąty — żadnego miejsca pustego nie było! I dotrwano do końca wśród takiego tłoku, i słuchano z serdecznem współczuciem pięknego andante z trjo, kompozycji młodego, H. Jareckiego, w wykonaniu której i autor uczestniczył świetnie. Klaskano p. Cieślewskiemu za sumiennie, silnym głosem, lecz bez expresji, wykonaną arję z „Hrabiny”, a już rozkoszowano się czarodziejską istotnie muzyką „Widm” Moniuszki, w których część deklamacyjną wykonali, p. Modrzejewska i Chęciński — a w wokalnych, solowych ustępach, obok p. Köhlera, dała się słyszeć p. Mecherzyńska, uczenica instytutu muzycznego, która zastąpiła, zasłabłą nagle p. Kwiecińską. Potężny chor, złożony z amatorów i artystów płci obojej, jak również komplet orkiestry operowej—przyczynili się nie mało do uwydatnienia znakomitych piękności tego wzniosłego utworu, którybyśmy poematem muzycznym nazwali. Zaledwie jednak skończyły się ostatnie dźwięki orkiestry i brzmienia głosów—publiczność jednym po-

ksander *Piechowski*, na radcę honorowego. Ozdobieni zostali orderami: naczelnik kantoru Leoncjusz *Landié*—św. Stanisława klasy 2-ej; naczelnik sekcji Józef *Guisson*—św. Stanisława klasy 2-ej; naczelnik sekcji Franciszek *Rutkowski* — św. Anny klasy 3-ej, i starszy rachmistrz Władysław *Wojciechowski*—św. Stanisława klasy 3-ej.

Order. — Przez Najwyższy reskrypt z d. 7 listopada r. b., senator, rzeczywisty radca tajny *Baszucki*, mianowany został kawalerem orderu św. Włodzimierza 1 kl. *(Rus. Inw.)*

Nominacja. — Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi w gubernji warszawskiej, na zasadzie art. 25 ustawy o akcyzie od trunków, spadły z etatu naczelnik rewirowy policji wykonawczej warszawskiej Ignacy *Łabanowski*, mianowany został podrewizorem administracji dochodów tabacznych w Krolestwie Polskiem, od 9 listopada 1868 r.

Uwolnienie od obowiązków. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 11 listopada, zostający przy komisji włościańskiej kaliszskiej, podporucznik *Stepanow*, odwołany został z pomionionej komisji, z pozostawieniem w piechocie armji.

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 10 listopada, urzędnik intendentury okręgu wojennego warszawskiego, registrator kolegjalny *Kotow*, awansowany został na gubernjalnego sekretarza, od 26 września 1868 r. *(Rus. Inw.)*

Najwyższe postanowienie. — Rada państwa, w wydziale prawnym i na ogólnem zgromadzeniu rozpatrzywszy przedstawienie głównozarządzającego 2-m wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej w kwestji uzupełnienia rozdziału 2 działu IV kodeksu kar, wydania z r. 1866, o przestępstwach i wykroczeniach przeciw porządkowi administracji kraju, zgodnie z konkluzją jego, *uchwaliła*: uzupełnić pomieniony rozdział przepisem następującej treści: „Winni zobelżenia szyldwachów lub straży wojskowej, ulegną karom postanowionym w art. 285 i 286 tegoż kodeksu za ubliżenie urzędnikom cywilnym. W razie jawnego napadnięcia na szyldwach lub straż wojskową, tudzież w razie oporu tymże, winni ulegną karom podług art. 263—271 tegoż kodeksu, jak za bunt przeciw władzom przez rząd ustanowionym. Za wszelki gwałt przeciw straży lub szyldwachom, ochraniającym świętą Osobę Cesarza i członków domu Cesarskiego, winni ulegną karom przewidzianym w art. 241—244 za przestępstwa stanu.” Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa, w d. 27 października r. b. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. *(Zb. pr.)*.

Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. — Rada państwa, w wydziale prawnym i na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra spraw wewnętrznych względem zastosowania przepisów o instytucjach ziemskich do urzędów miejskich taganrogskiego i kercz-jenikolskiego, *uchwaliła*: 1) Urzęda miejskie taganrogski i kercz-jenikolski, pod względem gospodarstwa ziemskiego, należeć mają do składu ziemstw: pierwszy — powiatu rostowskiego gubernji ekaterynosławskiej, a drugi — powiatu teodozyjskiego gubernji taurydzkiej. 2) Urzęda te obierać mają członków do właściwych zgromadzeń powiatowych, taganrogski — od miasta 8-iu a od gmin wiejskich jednego, a kercz-jenikolski od miasta 6-ciu. 3) Wybory pomienionych członków od miast dokonywane będą na zgromadzeniach wyborczych taganrogskiem i kercz-jenikolskiem, na ogólnej zasadzie. 4) Znajdujące się w granicach urzędów miejskich taganrogskiego i kercz-jenikolskiego gminy włościańskie należyć będą do zgromadzeń wyborców wiejskich powiatów rostowskiego i teodozyjskiego. 5) Po przyłączeniu pomienionych urzędów miejskich do zgromadzeń ziemskich powiatów rostowskiego i teodozyjskiego, ilość członków gubernjalnych obieranych w tych ostatnich powiększoną zostanie po jednym w każdem zgromadzeniu. Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa w d. 21 października 1868 r. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Listopada r. b., w ilości rs. 8,457 kop. 88, Karolowi *Schlesser*, właścicielowi dóbr Kedrzyn, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Grabówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 36 kop. 67, *Wróblewskim* i *Dybowskiej*, właścicielom części dóbr Pojewo Krule A., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Gołymin, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 2,467 kop. 38, Franciszkowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Złotopole, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Jastrzębie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 86 kop. 33, Karolowi *Mandersztern*, właścicielowi majoratu Kletkeniki, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyżskim, Gminie Pojewoń, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,672, Stanisławowi *Grabińskiemu*, właścicielowi miasta Bielawy, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 4,264 kop. 22, Romanowi *Dowbór*, właścicielowi dóbr Bodzechow, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Bodzechów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 9,273 kop. 31, Hrabiemu *Poletyłło*, właścicielowi dóbr Krasniczyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Krasniczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,000 kop. 17, Franciszkowi *Strzeszewskiemu*, właścicielowi dóbr Żakowo i Łęgowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Dziektarzewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy, — w ilości rs. 161 kop. 70, *Goszczyńskim*, właścicielom dóbr Karwowo Orczymowice, położonych w Gub. Płockiej, Pow. Płockim, Gm. Góra, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 70 kop. 7, Paulinie *Górskiej*, właścicielce miasta Sterdyń, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rs. 586 kop. 72, Teodozji *Krajewskiej*, właścicielce części majątku Krasnostaw (Zakręcie), położonego w Gubernji-Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Zamostskiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich wzywa osoby posiadające głos tenorowy i basowy, i mające chęć wstąpienia do chóru tutejszej Opery, ażeby zechciały zgłaszać się we środy i w piątki pomiędzy godziną 1-szą a 2-gą z południa, do Bibljoteki Teatrów, dla złożenia próby ze swego uzdolnienia i powzięcia wiadomości o warunkach przyjęcia.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 18 (30) Listopada.

Półurzędowy organ rządu tymczasowego w Madrycie, *Imparcial*, wystąpił z dwoma znaczącemi artykułami: w jednym zaleca stronnikom monarchji konstytucyjnej, ażeby w obec silnej agitacji republikańskiej, porzucili swą bezczynność i własnemi manifestacjami osłabiali znaczenie manifestacij republikańskich. W istocie, jak donoszą korespondencje, w wielu miejscach odbyły się meetingi republikanów, a w Sewilli, Saragosie i Barcelonie były tak liczne, iż pozostawiły za sobą w tyle wszystkie demonstracje monarchistów. Z prowincij dotąd tylko jedna Galicja stanowczo i jednomyślnie oświadczyła się za monarchiczną formą rządu. W drugim artykule półurzędowy *Imparcial* surowo wyrzuca kapitalistom hiszpańskim ich brak gotowości do przyjęcia udziału w pożyczce. Wskazuje to, że w kraju jeszcze nie zdołała się utrwalić wiara w pomyślne, bez zawichrzeń, przebycie obecnie tam istniejącego przesilenia, a odroczenie wyborów do kortezów ustawodawczych nie może przyczynić się do powiększenia tej wiary. Olozaga wyjechał z Madrytu udając się z misją do Paryża; przypuszczać należy, iż misja ta ma na celu porozumienie się z rządem francuzkim co do kandydata na tron hiszpański.

Chociaż dzienniki węgierskie zaprzeczyły pogłoskom o zamierzonem usunięciu się barona Beusta od obowiązków kanclerza państwa i o zajęciu tej posady przez hr. Andrassy, pogłoski te a mianowicie pierwsza utrzymuje się w Wiedniu, i jako domyślnego następcę p. Beusta, wymieniają teraz hr. Vitzthuma, posła austrjackiego w Brukseli. Jednocześnie przewidują usunięcie się z gabinetu węgierskiego dwóch jego członków, pp. Miko i Lonyay, a to z powodu kwestji kolei żelaznych. Delegacje tymczasem postępują w swych pracach i spodziewają się załatwić swe czynności za jakie 10 dni.

Kiedy dzienniki francuzkie nie przestawały donosić o agitacji w księztwach naddunajskich, a nawet *Nordd. Allg. Ztng.* potępiła postępowanie rządu rumuńskiego, książę Karol otwierając posiedzenia zgromadzenia narodowego w Bukareszcie, w mowie tronowej oświadczył, iż tak stosunki z obcemi państwami, jak i wewnętrzny stan kraju są doskonałe, a na poparcie wykazał świetny stan finansowy. *Nordd. Allg. Ztng.*, z powodu tych oświadczeń księcia Karola, powiada, iż tym sposobem rozpraszają się ostatnie chmury, które zdawały się groźnemi na horyzoncie zagranicznej polityki.

Słusznie nie dawaliśmy wiary doniesieniom dzienników francuzkich, czerpiących swe wiadomości z tureckich źródeł o poskromieniu powstania na wyspie Kandji. Ostatnie wiadomości z Aten donoszą o nowych walkach na wyspie Kandji i o wybieraniu się na tę wyspę z Grecji dwóch znacznych oddziałów ochotników.

Mamy już wiadomość o rezultacie ogólnym 615 wyborów w Anglji; liberalni obliczają, że będą posiadali 121 głosów większości. Ostatnie wybory odbyły się nie dość spokojnie; w niektórych miejscach przyszło do krwawych bójek.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Bukareszt, *29 (17) listopada*. Dymitr Ghika utworzył nowy gabinet w następującym składzie: Ghika prezydjum i wydział spraw zagranicznych, Kogolniczano spraw wewnętrznych, Boeresko sprawiedliwości, Aleksander Golesko skarbu, Papadopulo Kalimaki wyznań i oświecenia, pułkownik Duda Nemri wojny.

Madryt, *29 (17) listopada*. Dziś w południe miała miejsce republikańska manifestacja.

(Correspondenz Büreau).

---

tężnym głosu okrzykiem, wywołała p. Modrzejewską i zażądała „Wiochny.” Tym razem, przeczuwająca snać prośbę, i zaopatrzona w tekst poezji—artystka, uczyniła zadość powszechnemu wezwaniu — i wypowiedziała, sposągowała i ukwieciła tę uroczą „wiochnę,” która już odtąd, bądź co bądź, zostanie jedną z najczystszych pereł, w djademie jej artystycznej sławy. Dziś p. Modrzejewska, wystąpi ostatni już raz na scenie i pożegna Warszawę tąż samą Adrjana Lecouvreur, którą przywitała ją tak szczęśliwie!.. Gdyby tak, jeszcze jeden, choćby z samej „wiochny” zaimprowizowany „Poranek,” na dochód sierot pozostałych po Mścisławie Kamińskim... szczęśliwa i utalentowana artystka odjechałaby od nas bogatsza... jeszcze kilkoma łzami wdzięczności. Że takie brylanty ona umie ocenić—wierzymy. P. Modrzejewska, o ile słyszeliśmy, ma zamiar podobno odpocząć czas jakiś po pracy, jaką na scenie tutejszej spełniła — otóż, taka artystka wie pewno o tem, że na błogosławieństwach nieszczęśliwych, spoczynek milszy niż na laurach nawet!..

Lecz znów wybiegliśmy po za obręb ram sprawozdawcy—a tu, czeka na poświadczenie jeszcze jednego powodzenia, zwykły świąteczny koncert orkiestry warszawskiej, na którą i wczoraj jak zwykle zgromadził się tłum słuchaczy do sali resursy obywatelskiej — a tu znów, inne jeszcze, co raz niżej w hierarchji stojące widowiska — jak teatr Izraelski, i dwaj magicy—w Alkazarze i Orfeum, pragną abyśmy jakąś pochwałą, choćby ironiczną nawet, dodali im potrzebnego rozgłosu. Więc, chociaż o „Józefie w Egipcie” nic nowego powiedzieć nie można—wzywamy za to, ciebie magjo biała, czy jakiego tam jesteś koloru—reprezentowana w dwóch gambrinusowych zakładach, ażebyś raczyła zeskamotować leżący przed nami papier, na który tyle już frazesów dla zapełnienia tej kroniki bez dziejów — rzuciliśmy!

Al.

Wiadomości telegraficzne.

* *Altenburg, 25 (13) listopada.* Książę Józef sasko-altenburgski, ojciec Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej, zmarł. — Książę Józef-Fryderyk-Ernest, urodzony 27-go sierpnia 1789 r., był stryjem księcia panującego saskoaltenburgskiego; odziedziczywszy po swym ojcu tron 29-go września 1834 r., abdykował on na korzyść swego, obecnie już zmarłego brata, aktem datowanym 30-go listopada 1848 roku; poślubił on 24-go kwietnia 1817 r. księżniczkę Amelję wirtembergską i owdowiał 28-go listopada 1848 r. Pozostawia on cztery córki, z których trzy są zamężne; jedna jest za królem Jerzym hanowerskim, druga za jego królewską wysokością wielkim księciem oldenburgskim i trzecia za Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Konstantym Mikołajewiczem. *(Jour. de St. Pet.)*.

---

* *Wiedeń, 27 (15) listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, przy rozprawach ogólnych nad prawem o organizacji armji, przemawiali za przyjęciem tego prawa: feldzeugmistrz Hauslab, hr. Wickenburg, Arndts i Schmerling. Ten ostatni oświadczył, że niezbędnem jest, ażeby reprezentacja ludowa oświadczyła także głośno, że jest ożywiona myślą pokoju i że nie życzy sobie żadnej polityki zaborczej; daje ona armję jedynie dla obrony od jakiejkolwiek napaści. Następnie izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych i przyjęła paragrafy 1—41 w duchu uchwały izby deputowanych. (*Wolffs T. B.*).

* *Wiedeń, 28 (16) listopada.* Izba panów przyjęła na swem dzisiejszem posiedzeniu prawie jednozgodnie, prawo o organizacji armji w ostatnim odczycie. (*Tamże*).

* *Kraków, 27 (15) listopada.* Powstrzymana na chwilę woda w kopalniach soli w Wieliczce, wytryska od wczoraj coraz silniej; obawiają się katastrofy. Sprawa ta wymaga jak największej uwagi; pożądanem byłoby przysłanie z Wiednia doświadczonych techników, obeznanych z robotami wodnemi. (*Cor. Bür.*).

* *Tryest, 26 (14) listopada.* Poczta lewancka przywiozła wiadomości z Aten z d. 21-go listopada, według których panuje tam wielki brak pieniędzy. Ministerstwo odstąpiło od zamiaru pożyczki. Wiadomości z Kandji z d. 11 go listopada donoszą, że stoczono kilka potyczek. Powstańcy zamierzają na różnych punktach strategicznych Kandji pozakładać stałe obozy. (*Tamże*).

* *Paryż, 27 (15) listopada.* Wydawca gazety *Revue politique* wezwany został na przyszły wtorek do stawienia się przed sądem. — *Constitutionnel* powiada, że całkiem bezzasadną jest pogłoska, jakoby rząd zamierzał przeszkodzić ogłoszeniu broszury z rozprawami sądowemi w sprawie o podpisy na pomnik dla Baudin'a. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 28 (16) listopada.* Z wiarogodnego źródła zaprzeczają pogłoskom giełdowym o chorobie cesarza. (*Tamże*).

* *Marsylja, 26 (14) listopada.* Na morzu Czarnem i na Archipelagu panowały wielkie burze. W skutek wzburzenia morza, statek pocztowy z Konstantynopola spóźnił się o czterdzieści godzin. Listy przywiezione tym parostatkiem mówią o wysłaniu posiłków do Bulgarji, gdzie rozpoczęła się znów agitacja przez bandę Dymitra, trzymającego się w górach bałkańskich, i przez ochotników garibaldyjskich. Essad-pasza wysłany został dla objęcia dowództwa nad wojskami w Bośnji. Midhat-pasza nie chce objąć głównego dowództwa w Bulgarji jak tylko wtedy, kiedy przyjęty zostanie plan jego reform dążących do zadowolnienia ludności. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Florencja, 26 (14) listopada.* W głównych miastach Włoch podpisywany jest adres obejmujący protest przeciw straceniu Monti'ego i Tognetti'ego. (*Wolffs T. B.*).

* *Florencja, 27 (15) listopada.* Przywrócono w zupełności komunikację na drodze żelaznej pomiędzy Padwą i Bononją, która była mocno uszkodzoną na skutek ostatnich wylewów. — Z Neapolu donoszą, że potok lawy, po kilkodniowym silnym wybuchu Wezuwjusza i po wielkim deszczu z popiołu, ustał prawie całkiem. (*Tamże*).

* *Florencja, 28 (16) listopada.* P. Usedom spodziewany jest w poniedziałek. W izbie deputowanych postanowioną zostanie w poniedziałek interpelacja co do operacji tabacznej, gdyż właściwe towarzystwo wniosło już przed terminem 100 miljonów do kas rządowych. Rząd nie przedstawi całkowitej *księgi zielonej*, tylko akta odnoszące się do kwestji rzymskiej. (*Tamże*).

* *Bukarest, 28 (16) listopada.* Nastąpiło przesilenie ministerjalne. Cogolniczano miał otrzymać upoważnienie do utworzenia nowego gabinetu. (*Tamże*).

* *Ateny, 22 (10) listopada.* Petropolaki odpłynął onegdaj na wyspę Kandję z kilkoma stami ochotników, dwoma działami górskiemi i obsługą takowych. Pułkownik Coroneos uda się tamże za kilka dni z 1,000 ochotników. (*Tamże*).

* *Kopenhaga, 26 (14) listopada.* Minister wojny Raasløff uda się dziś wieczorem w podróż; minister marynarki obejmuje tymczasowo zarząd ministerstwa wojny. — Książę i księżna Walji przyjadą dopiero w przyszłą sobotę z Lubeki do Kopenhagi. (*Tamże*).

* *Haga, 26 (14) listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, przy rozprawach nad budżetem wydziału spraw zagranicznych, minister tego wydziału oświadczył, że wszystkie pogłoski co do układów w przedmiocie traktatu przymierza pomiędzy Francją i Niderlandami, są całkiem bezzadne. (*Tamże*).

* *Lizbona, 27 (15) listopada.* Pogłoski o przesileniu ministerjalnem są bezzasadne. (*Tamże*).

* *Londyn, 25 (13) listopada.* Donoszą z Valparaiso, że 16 i 17 października morze podniosło się znowu do tej samej wysokości co w sierpniu. W Bogota wybuchła dnia 10 października rewolucja przeciwko Guttierezowi. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Londyn, 25 (13) listopada.* Według wiadomości z Bombay z d. 20 listopada, pomiędzy Szer Alim i Abdul Rahman-Chanem stoczoną została krwawa bitwa. Ten ostatni poniósł zupełną klęskę i ratował się ucieczką. (*Tamże*).

* *Londyn, 25 (13) listopada.* Dziś około godziny 4 rano nastąpiła straszliwa eksplozja w kopalni węgla w Scowcroit położonej w bliskości Wigan Mówią, że 350 robotników pracowało w niej w chwili eksplozji, ale część kopalni nie została wcale dotkniętą. Dotychczas wydobyto już 50 trupów. (*Tamże*).

* *Londyn, 27 (15) listopada.* Wczoraj wybrano 8 liberalnych i 10 konserwatystów. — *Morning Post* donosi: Królowa wyniosła małżonkę pierwszego ministra do godności wice hrabiny. P. Disraeli odmówił dla siebie wyniesienia go do tej godności i do stopnia para. (*Wolffs T. B.*)

* *Queenstown, 27 (15) listopada.* Książe wirtembergski i księżna wirtembergska zwiedzili w poniedziałek Washington. Donoszą z Nowego-Orleanu o urzędowem zaprzeczeniu wyprawie flibustjerów. (*Tamże*).

---

*(Kronika kościelna). Z wczorajszą niedzielą, będącą początkiem adwentu, zaczęły się odprawiać po wszystkich kościołach ranne nabożeństwa, roratami zwane, podczas których głoszone są duchowne nauki, niezależnie od zwykłych kazań w czasie sumy.— W kościele archi katedralnym i metropolitalnym św. Jana, roraty odprawił ks. kanonik Dziaszkowski, w czasie ktorych amatorowie odśpiewali mszę Chwaliboga; następnie sumę celebrował ks. kanonik Ditrich; muzyka tutejszego konserwatorjum zamilkła; kler niższy przed stopniami wielkiego ołtarza, odśpiewał mszę Słoczyńskiego.

ф.

* (Nabożeństwo żałobne za Joachima Rossinego). Piękną i szlachetną była myśl tutejszego instytutu muzycznego, aby po światowych hołdach dla genjuszu ś. p. Joachima Rossiniego, uczcić religijnie jego pamięć w oktawę pogrzebu nabożeństwem żałobnem i pobożnem za spokoj jego duszy westchnieniem. Jakoż w zeszłą sobotę w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana wielką mszę żałobną na intencję nieboszczyka odprawił kanonik katedralny ks. Dziaszkoski, otoczony asystą. Na chórze zgromadziły się wszystkie talenta instytutu muzycznego, gronem artystów opery tutejszej zwiększone, aby przy smutnej tej sposobności oddać ostatni hołd genjalnemu kompozytorowi, który dla tutejszego muzycznego konserwatorjum niejednokrotne objawiał oznaki żywego współczucia i życzliwości, a świetny program dzieł religijnych pod kierunkiem dyrektora instytutu p. Ap. Kątskiego wykonany odznaczał się wzorową egzekucją i tem natchnieniem, jakie się rodzi przy wykonaniu dzieł wielkich ku uczczeniu ich twórców. Naprzód wykonane były 3 numera ze „Stabat Mater" Rossiniego, 1, 2 i 8. Solowe partje odśpiewali panny: Lejchnitz i Rybicka, tudzież pp. Cieślewski i Kozieradzki. Z kolei odśpiewany był po raz pierwszy wzniosły chór 4-głosowy Gabr. Rożnieckiego, w czystym gregorjańskim stylu. Następnie wykonane były: Sanctus ze mszy żałobnej St. Moniuszki i „O Salutaris" kompozycji Ap. Kątskiego, ofiarowane w r. 1865 Rossiniemu, za co raczył w swoim czasie zmarły maestro wynurzyć ofiarodawcy wyrazy podzięki i szczere życzenia pomyślności kierowanemu przez niego instytutowi muzycznemu w Warszawie. Nakoniec wykonany był na same głosy męzkie bez organu wielki hymn żałobny „Salve Regina" Rossiniego. W tłumie publiczności napełniającej mury świątyni byli obecni prawie wszyscy artyści muzyczni i znakomici tutejsi kompozytorowie.

ф!

* (Tydzień handlowy). *D. 16 (28) listopada* Obniżenie się cen na targach zagranicznych i w tygodniu upłynionym nie ustało, tak na pszenicę jak i na żyto. Na targu naszym: *Pszenicy* w bieżącym tygodniu ceny o kop. 30 się obniżyły. Płacono za wyborową wiecej jak 250 funt. ważącą rs. 7; za dobrą niżej 250 funt. ważącą rs. 6 kop. 60—rs. 6 kop. 75: za średnią rs. 5 kop. 80—rs. 6 kop. 50; za ordynaryjną rs. 5 kop. 25—rsr. 5 kop. 70. *Żyto:* Dowozy znaczne. W pierwszych dniach tygodnia płacono za dobre żyto rsr. 5 kop. 40, zaś w ostatnich dniach już tylko rsr. 5 kop. 10—rsr. 5 kop. 20. Powód tak nagłego spadnięcia cen w tem głównie szukać należy, że na dworcu kolei żelaznej warszawsko-petersburgskiej nagromadziła się wielka ilość zboża około 8,000 korcy wynosząca, która dla braku wagonów wyekspedjowaną być nie może—kupcy więc od dalszych zakupów dla cesarstwa się wstrzymują. Za ordynaryjne płacono rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 20. *Jęczmień:* z powodu zamarznięcia Wisły ceny się utrzymują. Na składach znajduje się tylko 3,000 korcy i dla tego właściciele się trzymają i żądają cen wyższych. Ceny niżej notowane są tylko za małe partje osią przybyłe. Płacono za 4-rzędowy rs. 4 kop. 50—rs. 4 kop. 65; za 2-rzędowy rs. 4 k. 80—rs. 5. *Owies:* Dowozy znaczne. Ceny w bieżącym tygodniu o kop. 15 spadły. Płacono rsr. 2 kop. 70—rsr. 2 kop. 92½. *Groch:* ceny zeszłotygodniowe niezmienione. *Okowita:* Dowozy były znaczne. Chociaż w bieżącym tygodniu ceny zarówno o 8—10 kop. spadły, jednak tendencja i nadal jest ku obniżeniu. Płacono ostatniego dnia po kop. 97½—rsr. 1 kop. 1. Cieszymy się, że nasze zwrócenie uwagi na odbyt tego produktu za granicę, a głównie do miejsc bezpośrednio konsumcyjnych, nie przeszło bez skutku; wiemy bowiem, że niektóre domy komisowe tutejsze, zawiązały w tej mierze korespondencje z Bordeaux i Reims we Francji, celem zbytu okowity. Byłoby na czasie zaprowadzenie tranzakcij tym artykułem na naszej giełdzie, a przezco cena okowity ustaliłaby się na zasadach bardziej normalnych, i z prowincji przysłanoby w komis tutejszym domom na sprzedaż okowitę, a tak otworzyłoby się nowe ułatwienie zbytu dla naszego przemysłu rolniczego. *Cukier:* W produkcie tym ciągle mało życia, a ceny niezmienione. Zakupy odbywają się tylko na potrzeby konsumcji miejscowej po cenach następujących: Hermanów rs. 4 kop. 15; Łyszkowice rsr. 4 kop. 7½; za Ostrów, Oryszew, Guzów i Sanniki po rs. 4 kop. 12½; za Dobrzelin, Majerhoff i Walentynów po rs. 4 kop. 5; za Elżbietów, Leonów i Konstancję po rsr. 3 kop. 95; za Leśmierz i Rytwiany, po rs. 3 kop. 90; za Mniszew rs. 3 kop. 75; za Łuków rs. 3 kop. 65. Za mączkę w kawałach od rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45; za mieloną rs. 3 kop. 30 za kamień 24 funt. *Łój:* W tym tygodniu przybył pierwszy transport świecznego łoju. Kilku z znacznych fabrykantów nabyło 6,000 pudów na dostawę w styczniu po cenie rs. 5 kop. 75 z zapłatą wszystkich pieniędzy z góry, oraz 3,000 pudów również na dostawę w styczniu po rsr. 5 kop. 85 z zadatkiem. *Chmiel:* Wyrzekliśmy niedawno, że w skutek dobrych urodzajów tegorocznych i licznego zbioru, ceny nie będą wysokie, zwłaszcza, iż wszędzie dobrze się udał; przewidzenie to spzawdza się najzupełniej; zapasy bowiem są liczne u nas, a pokup nie wielki; dla tego po 15 kop. za funt kaliskiego i ogrodowego chmielu osięgnąć nie można. Mniemamy, że opłaciłby się wywóz chmielu do Petersburga lub Moskwy, gdzie niedawno była cena po 30 kop. za funt. *Terpentyna*, od pewnego czasu, mniej w komis na sprzedaż za granicę wysyłaną bywa; spekulanci doznawszy zawodu w kalkulacji, nie są więcej pochopni do tego rodzaju operacij, natomiast handel tym produktem zdaje się przyjmować bardziej regularny bieg, zagraniczni bowiem handlarze przybywają tu dla kupna terpentyny i płacą po rs. 1 k. 80 i nieco wyżej za klarowny towar; nie idzie zatem wszakże aby handel terpentyną był ożywiony, owszem ilość w ten sposób sprzedająca się, jest raczej ograniczona, i dla tego produkcja w ogóle w kraju się zmniejsza. *Len* i *konopie* według doszłych do nas wiadomości, nigdzie, ani u nas, ani w Rosji, ani za granicą, nie udały się tego roku, wydajność jest bardzo mała i licha; w skutek tego już obecnie ceny zapasów dawniejszych podskoczyły, tak, że za len niżej 4 rubli, a za konopie niżej 5 rubli za pud, z odnośnem podwyższeniem stosownie do gatunku, płacić trzeba; z tego powodu zakupy u nas dla zagranicy nie są zbyt częste. (*Gaz. Hand.*)

* (Rozmaitości). Dziś wieczorem, w teatrze wielkim, ostatnie wystąpienie pani Modrzejewskiej w „Adriannie Lecouvreur", zaś w przyszłą niedzielę koncert pana Kleczyńskiego, w resursie obywatelskiej.— Ale najważniejszym faktem z muzykalnej dziedziny, będzie wielki koncert w redutowej sali, organizowany przez towarzystwo wsparcia podupadłych artystów muzycznych i ich rodzin. Koncert ten, odbędzie się w dniu 15 grudnia, a w programie jego, między innemi, przyjmą

udział: p. Aleksander Zarzycki, znakomity fortepianista, który wykona tam jedną z najtrudniejszych i najwspanialszych kompozycij — Schumana. P. Braciszewska, młoda i znana z talentu amatorka, która już raz śpiewała z powodzeniem na koncercie urządzonym przez p. Grossman'a w Łazienkowskim pałacu—wystąpi również i na tym koncercie. Zresztą, nietylko bogaty i urozmaicony program, lecz i sam zacny cel tej uroczystości muzycznej, zgromadzi pewnie na salę redutową takiż sam napływ publiczności, jaki miał wczorajszy koncert Moniuszki. — Koncert symfoniczny p. Münchhejmera, nie będzie miał dziś miejsca—odłożono go na wieczór przyszło-piątkowy. Za to pojutrze, także w sali resursy, odbędzie się koncert p. Józefa Wieniawskiego, słynnego fortepianisty, którego bliższe warunki umieszczamy pod rubryką widowisk.— W zeszłą sobotę, z powodu odbytego w Paryżu pogrzebu Rossiniego, w tutejszym kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, o godzinie w pół do 11-ej, odbyło się na intencję tego mistrza żałobne nabożeństwo, podczas którego artyści konserwatorjum warszawskiego i opery miejscowej, wykonali religijne dzieła Rossiniego i inne, utworu tutejszych kompozytorów. Zmarły mistrz, oprócz praw zdobytych swoją zasługą, genjuszem i sławą, miał jeszcze wyłączne prawo do hołdu od artystów tutejszego konserwatorjum, albowiem interesował się zawsze żywo jego powodzeniem i szczególniejszą dyrektorowi onego okazywał życzliwość.—*Kurjer Lubelski*, przeszedł w inne posiadanie, a redaktorem jego, od 1 stycznia 1869 r., będzie p. Dębowski. Pismo to pożyteczne, mogłoby utrzymać się o własnych siłach w kwitnącym nawet stanie, gdyby otworzyło w swych szpaltach, a raczej rozszerzyło dział miejscowych wiadomości, tak z umysłowego, jak również artystycznego i towarzyskiego nawet ruchu. Rozumie się, że rubryka ta musiałaby być prowadzoną starannie, i piórem uzdolnionem bardzo. — Kwestja garkuchni ludowych coraz szerzej i coraz częściej podnoszoną jest we wszystkich prawie organach prasy tutejszej. Zdaje się, że onegdajszy *Kurjer Codzienny* z soboty, najprościej i najpraktyczniej ją traktuje—albowiem z jałowego często, pola teorji i rozpraw bezskutecznych, przenosi rzecz na tor działania, wskazując od razu sposób wprowadzenia w życie powziętego pomysłu. Zresztą, artykuł ten napisany z kompetencją i ciepłem ogrzany uczuciem. — Wczoraj w teatrze wielkim, z powodu słabości p. Kwiecińskiej, zmieniono część afisza, gdyż zamiast „Śpiewki p. Fortunata", dano operetkę „Dzwonek". — Wszystkie prawie gazety tutejsze zamieściły wiadomość o coraz widoczniejszym upadku, zamożności i handlu w mieście Brodach, słynącem dawniej z potężnego rozwoju handlowego i bogactw. Dawniejsi kupcy towarów bławatnych, trzymają tam teraz szynki wódek. Nie przywodząc tu przytoczonych przez owe pisma powodów upadku tak bogatego niegdyś miasta — notujemy jedynie sam fakt, dowodzący, że w tem miejscu źle się brodom dzieje. — Nigdy jeszcze prawie tak znaczna liczba osób nie zwiedzała wystawy obrazów w hotelu Europejskim — jak obecnie. Szczególniej też w niedziele i święta, przez całe przedpołudnie, prawdziwy tam tłok panuje. Powodem takiego ożywienia, są świeże a często tam nadsyłane prace utalentowanych artystów, jak Gryglewskiego, Kurelli, J. Brant'a, oraz miejscowych warszawskich malarzy— głównie zaś, budzą ogólną admirację utwory mistrza Matejki, którego najświeższy obraz „Zygmunt i Barbara" gromadzi w koło siebie tłumy wielbicieli. — W m. Kołomny, gubernji moskiewskiej, w dniu 13 b. m., zaraz nazajutrz po pierwszym śniegu, jaki spadł obficie, ukazał się po nad miastem świetny i wielki meteor, sprawiwszy huk ogromny—wieczorem pomimo mroźnego powietrza, błyskawice cświecały niebo— grzmotów nie było słychać.—W Libawie (Lobau), o godzinie 6-ej z rana, ukazało się także świetne zjawisko—albowiem mnóstwo gwiazd spadających, przebiegało horyzont ku ziemi, ze strony południowo-zachodniej na południowo-wschodnią. Trwało to przez godzinę przeszło, aż do świtu.

Al.

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z powiatu częstochowskiego (gub. petrokowska) z d. 8 (20) listopada r. b. do *Gaz. Pols.*, z powodu tegorocznej suszy, żyta jest tam o trzecią część, a jarzyn o połowę mniej, jak w roku zeszłym. Kopa żyta żętego sierpem, wydaje korcy 2 do korcy 2 garncy 8; jęczmień i owies również nienamłotne. Jedne kartofle tylko obrodziły, tak że na targu w Częstochowie płacą za korzec 60 do 70 kop., a na gorzelnie 60 kop., i to często z odstawą. O pszenicy nie ma co mówić, gdyż mało jej tam sieją. Za korzec żyta 227 funtów płacą rsr. 4½ i mniej, jęczmienia rsr. 4 i mniej. Oziminy pięknie porosły.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, Andrzej Kopczyński, kowal, lat 39 liczący, pod N-rem 1721*et.*, w Belwederze zamieszkały, nagle zmarł. — Zwłoki jego zabezpieczono na miejscu do zejścia sądu i przez policję zarządzono dochodzenie. — W dniu wczorajszym, furman Chaim Brutman, jadąc Krakowskiem-Przedmieściem, przez nieostrożność najechał na przechodzącą wówczas Gertrudę Świszczakowską i skaleczył jej prawą nogę niżej kolana, lecz nieszkodliwie; Świszczakowska odesłana na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, powożący zaś aresztowany, dla ukarania podług prawa.

* (Dziennik urzędowy). Redakcja gazety *Siew. Pocz.*, ogłaszając prenumeratę na dziennik rządowy „Правительственный Вѣстникъ," dodaje, że na mocy Najwyższego rozkazu o wydawaniu w roku przyszłym pomienionego dziennika, gazeta ministerstwa spraw wewnętrznych „Siewiernaja Poczta" z dniem 1 przyszłego stycznia przestaje wychodzić; a przeto redakcja uprasza prenumeratorów swoich o zawiadomienie, czy nie będzie ich życzeniem aby nadesłane od nich pieniądze oddane zostały do redakcji dziennika „Правительственный Вѣстникъ" dla wysyłania im pomienionego dziennika. W przeciwnym razie pieniądze te będą im zwrócone.

* (Gałęź kolei żelaznej do zakładu solnego w Odesie). *Odes. Wiest.* pisze, że dyrekcja kolei żelaznej odeskiej otrzymała pozwolenie ministerstwa komunikacji na przeprowadzenie gałęzi kolei od strony andrejewskiej Limanu do zakładu Korsuncowa. Tym sposobem dobywana na tym zakładzie sól przewozona będzie w wagonach.

* (Kolej żelazna do Nowomirgrodu). *Odes. Wiest.* pisze; „Słychać, że tworzy się kompanja dla przeprowadzenia gałęzi kolei żelaznej od stacji Szestakowej (na linji olwiopolsko-elisawetgrodzkiej) do m. Nowomirgroda. W tym kierunku mają być czynione poszukiwania. Wypada nadmienić, że pod Nowomirgrodem w gubernji kijowskiej, znajduje się kilka wielkich cukrowni i czynione są poszukiwania węgla kamiennego".

* (Z Kazania) taż ajentura donosi 5 listopada: „Dziś na Wołdze płynie kra; ruch parostatków ustał; żegluga trwała 199 dni; mamy 6 stopni mrozu; śnieg spadł".

* (Towarzystwo przemysłowe). *Kijewlanin* pisze: Zamierzone w roku 1867 na wielką skalę towarzystwo cukrowni i rafinerji kijowskiej, blizkiem jest urzeczywistnienia. Założyciele rozesłali w tych dniach ogłoszenie o akcjach wraz z projektem ustawy towarzystwa.

* (Miejsce pobytu Szamyla). *Dziennik gub. kaługski* pisze, że Szamyl, lubo otrzymał pozwolenie rządu na przeniesienie się wraz z swą rodziną do Kijowa, ale dotąd znajduje się w Kałudze, i jak słychać, ma zamiar oczekiwać otwarcia kolei żelaznej z Moskwy do Kijowa.

* (Opera włoska). *Birż. Wied.* między innemi piszą: W tym tygodniu opera włoska w Petersburgu rozpoczęła swe przedstawienia. Pierwszy abonament nie powiódł się; dawano oklepaną operę „Martę", obsadzoną przez zeszłorocznych artystów. Następnie daną była „Norma", w której mieli udział trzej nowi artyści. Główną rolę Normy wykonała pani Fricci, śpiewaczka odznaczająca się mocnym sopranem, w rodzaju portamento. Tenor Neri-Baraldi (Polion) grą swoją przypomina p. Nikolskiego, ale pod względem piękności i siły głosu ustępuje jemu. Zresztą ma on jeszcze tyle głosu, że w tym względzie daleko jest wyższym od pierwszego tenora p. Mario. Koryfeuszki opery włoskiej pp Patti i Lucca dotąd nie występowały; ostatnia ma wystąpić w przyszłym tygodniu.

* (Z Rygi) do *ajentury tel. rus.* donoszą 6 listopada: „Rzeka Dźwina i zatoka rygska pełne są płynącej kry, utrudniającej żeglugę na tej rzece".

* (Lody). *Kron. Wiest.* pisze: „Cała przestrzeń w około Kronsztadu, jak tylko okiem dojrzeć można, pokryta jest lodem. Po środku wielkiego portu przedzierają się statki handlowe płynące na morze. Komunikacja z Oranienbaumem odbywa się konno i pieszo po lodzie".

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 25 (13) listopada. Gaceta de Madrid* ogłosiła dekret p. Sagasta polecający radom gminnym odbyć natychmiast rewizję list werbunkowych tych, którzy chcą należeć do milicji obywatelskiej i ochotników wolności. Według tego dekretu, każdy człowiek, który do 10 go grudnia nie zgłosi się do właściwej władzy z chęcią należenia do milicji obywatelskiej, zostanie od niej na zawsze zwolniony. Ci, którzy do 19-go grudnia nie zostaną wciągnięci na listy sprawdzone, albo na listy formowane w okolicach, w których milicja obywatelska na mocy dekretu z d. 17-go listopada będzie organizowaną, oddadzą broń swojej właściwej władzy cywilnej. Ci, którzy odmówią wydania broni, uważani będą za wichrzycieli i pociągnięci do odpowiedzialności przed sądy zwyczajne. — Dekret admirała Topete reorganizuje kadry morskie.—*Gacetta* ogłasza prócz tego dekret p. Sagasta dotyczący utworzenia, zmiany i zniesienia niektórych okręgów wyborczych; przywrócenia *ayuntamientos* zniesionych przez junty rewolucyjne, jako też zniesienia tych, które utworzone zostały przez owe junty. — *Correspondencia* zaprzecza wiadomości podanej przez *Patrie*, według której admirał Mendez Nunez i eskadra oceanu Spokojnego oczekiwać mają uchwały kortezów przed przyłączeniem się do ostatnich wypadków. Podpisy na pożyczkę dosięgły sumy 23,222,600 talarów. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Madryt, 26 (14) listopada. Gacetta de Madrid* ogłasza okólnik ministra sprawiedliwości do prokuratorów rządowych. P. Orti przypomina, że w pośród praw, za które rewolucja powinna ręczyć, zasługuje na szczególną uwagę prawo o własności, i że byłoby to zupełnem lekceważeniem dążności rewolucji i chęcią jej szkodzenia, gdyby zwalono na nią odpowiedzialność za wszelkie nadużycia. Na kilku punktach, powiada okólnik, usiłowano przystąpić do podziału gruntów i pozbawić prawych właścicieli ich własności i owoców tych własności. Rząd postanowił energicznie zapobiegać podobnym faktom. Prokuratorowie rządowi obowiązani będą trzymać się szczególniej swoich instrukcij w podobnego rodzaju nadużyciach i zdawać sprawę ministrowi. (*Tamże*).

* *Madryt, 26 (14) listopada. Imperial* stwierdza, że na skutek ruchliwości stronnictwa demokratycznego, rozwinęła się agitacja potężna, w obec której stronnicy monarchji demokratycznej powinni wyjść ze swej dotychczasowej nieczynności, ażeby przez swe oświadczenia skrzyżować plany republikańskie. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 27 (15) listopada. Imparcial* ogłasza artykuł pod tytułem: „Honor Hiszpanji", obejmujący ostrą naganę dla kapitalistów hiszpańskich, z powodu braku z ich strony ochoty do podpisywania się na pożyczkę. — Olozaga wyjechał ztąd i ma przybyć jutro do Paryża.—Na zgromadzenie republikańskie, które ma odbyć się tu w przyszłą niedzielę, przybędą Castelar i Orense.—Stan zdrowia marszałka Serrano polepsza się. (*Tamże*).

* *Havanna, 26 (14) listopada.* Jenerał Lersundi ułaskawił powstańców którzy się poddali. Powstańcy atakowali we wtorek Manzanillo, ale zostali odparci. Pogłoski o wyprawie flibustjerów, przygotowywanej w Nowym-Orleanie, zdają się być bezzasadne. (*Cor. Hav Bul.*).

* *Correspondencia* donosi, że sekretarz don Carlosa przysłał pismom karlistowskim w Madrycie list, w którym oświadcza, że don Carlos chce być królem w duchu poprzednich monarchów. Toż pismo donosi, że bogaty bankier don José da Salamanca zapisał się na pożyczkę narodową w wysokości 50 miljonów realów. *Voz del Siglo* donosi, że większa część gubernatorów prowincij przysłała tu zawiadomienie, że i prowincje oświadczają się także z gotowością wzięcia udziału w pożyczce.

* Zapowiedziana nominacja nowego ambasadora hiszpańskiego w Rzymie, uważaną jest w tem mieście za dowód jak najbardziej pojednawczych zamiarów ze strony Watykanu. Nad faktem tym dziwią się pod pewnym względem legitymiści neapolitańscy i wychodźcy hiszpańscy w Rzymie. (*La Patr.*)

* *La Fr.* z d. 27 go listopada pisze: Korespondenci nasi z Hiszpanji donoszą o demonstracjach republikańskich odbytych w Malaga, San Fernando, San Lucas i na innych punktach. W Kadyksie manifestacja monarchiczna, na którą zebrało się przeszło 4,000 osób, przerwaną została przez gwałtowne krzyki kilkuset osób należących do stronnictwa wygórowanego. Nie można zaprzeczyć, że nawet w prowincjach Andaluzji republikanie tworzą tylko słabą mniejszość, usiłującą osiągnąć śmiałością to, czego nie mogą osiągnąć przez swoją liczbę i że dotychczas zużywała się ona tylko przez własne swoje nadużycia. Odroczenie wyborów do *ayuntamientos*, przybliżone dekretem p. Sagasta zarządzającym reorganizację milicji i rozbrojenie wszystkich tych, którzy nie chcą do niej należeć, dowodzi, że rząd przed przystąpieniem do wyborów, chce usunąć wszystkie żywioły rozruchów, któreby wywołać mogło stronnictwo republikańskie.

Austrja i Ziemie Słowiańskie

* (Stosunki z Rzymem). Do dziennika *Bohemia* piszą z Wiednia: „Powiadają, że stolica apostolska zawiadomiła gabinet wiedeński na drodze ubocznej, a zatem nie w sposób formalny, że życzy sobie wejść w nowe z rządem austrjackim układy w przedmiocie uregulowania stosunków kościelnych. Zapewniają, że na takież drodze odpowiedziano ztąd oświadczeniem, że rząd austrjacki jak przedtem, tak i teraz żywi gorące życzenie dojścia w inte-

resie obu stron do porozumienia, zdolnego przywrócić zupełny pokój pomiędzy władzą świecką i duchowną, i że krok ze strony kurji rzymskiej, zmierzający do tego celu, widziany będzie w Wiedniu jak najchętniej i najżyczliwiej, lecz że po zrobionem już doświadczeniu, gabinet wiedeński musi się zrzec wszelkiej ze swej strony inicjatywy i czekać na zwierzenia z Rzymu, — ma się rozumieć na takie zwierzenia, któreby pozostawały w zgodności z obowiązującemi w Austrji zasadami konstytucji i prawodawstwa". Jeżeli wiadomość powyższa sprawdzi się, w takim razie można będzie powiedzieć, że dyplomacja austrjacka znalazła nareszcie klucz do porozumienia z Rzymem. (*Nordd. A. Z.*).

* (Projekt porozumienia.—Prawo o organizacji armji.—Sejm węgierski). *Wiedeń, 24 listopada.* Zaledwie pogłoska o wycofaniu się barona Beusta i o mianowaniu hr. Andrassego kanclerzem państwa, usuniętą została zapomocą energicznych zaprzeczeń ze strony pism półurzędowych i prasy węgierskiej, a już dzienniki tutejsze podają wiadomość, która w razie urzeczywistnienia się, znamionowałaby niemniej ważny zwrot w stosunkach wewnętrznych monarchji austrjackiej. Podług tej wiadomości, ma być ustanowiona komisja złożona z mężów zaufania, wybranych z pomiędzy czechów, galicjan i tych niemców austrjackich, którzy hołdują federalizmowi; komisja ta ma ułożyć podstawy do porozumienia zgodnego z życzeniami tak czechów jak i ludności galicyjskiej. Co się tyczy szczegółów tego projektu, obiegają bardzo rozmaite wersje. Jakkolwiek wszystkie dzienniki tutejsze głoszą, że otrzymały tę wiadomość z Pesztu, pomimo to wyszła ona widocznie z ministerjalnego biura prasowego, i w rzeczy samej nie ma żadnej wątpliwości pod tym względem, że powzięty został projekt jakiegoś układu mającego na celu połączenie na podstawie federalizmu bardzo jeszcze dotąd sprzecznych pomiędzy sobą części zachodniej połowy Austrji, ażeby zyskać w ten sposób przeciw Węgrom przewagę potężniejszą od tej, jaka reprezentowana jest w radzie państwa. Z Pesztu donoszą już, że ministrowie węgierscy, którzy wiedzą także o tym projekcie, czynili kanclerzowi państwa przełożenia przeciw naruszeniu zasad dualistycznych, lecz że baron Beust uspokoił reklamujących zapewnieniem, że prawa zasadnicze konstytucji austrjackiej nie zostaną w żadnym razie zmodyfikowane. W jaki przeto sposób zrobionem zostanie zadosyć życzeniom czechów i galicjan, jest to dotąd zagadką. Nie ulega atoli wątpliwości, że sami nawet czesi liczą na korzystny dla nich zwrot, albowiem postawa prasy czeskiej i ludności prażskiej jest od kilku tygodni tak pełna umiarkowania i tak zadowalniająca, że namiestnik tymczasowy baron Koller nadesłał do Wiednia wiadomość, że spodziewa się, iż będzie mógł zalecać około nowego roku zniesienie stanu wyjątkowego w Pradze i jej okolicach. Podług najnowszej wersji, usankcjonowanie prawa o organizacji armji ma nastąpić niezwłocznie po przyjęciu tego prawa przez izbę panów, na co wystarczy prawdopodobnie wyznaczone na piątek posiedzenie tej izby. Nieznaczne poprawki porobione w tem prawie przez austrjacką izbę deputowanych, oddane zostaną pod uchwałę sejmu węgierskiego dopiero podczas przyszłej jego sesji, poprawki te bowiem nie obejmują takich zmian, któreby mogły wpłynąć na zmodyfikowanie przyjętych zasad. Do przyszłej również sesji tegoż sejmu, ministerstwo węgierskie odroczyło roztrząsanie projektu w przedmiocie przedłużenia czasu trwania mandatu deputowanych; projekt ten nie został odrzucony bezwarunkowo przez stronnictwo Deaka, które uznało jedynie, że roztrząsanie takowego jest niestosowne w ostatnich chwilach teraźniejszej sesji prawodawczej. Ministerstwo węgierskie przychyliło się do tego zdania tem chętniej, iż spodziewa się, że podczas przyszłej sesji sejmowej znajdzie nie małe poparcie ze strony deputowanych chorwackich, którzy dziś właśnie przybyli do sejmu węgierskiego. Deputowani ci, których wejście do izby powitane zostało z powszechnym zapałem, zajęli miejsca po prawej stronie, co prowadzi do wniosku, że zamierzają oni głosować zgodnie ze stronnictwem Deaka we wszystkich kwestjach ważniejszych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Delegacje. — Prawo o narodowościach.—Rozwiązanie komitetu). *Wiedeń, 25 listopada.* Narady plenarne delegacij, czynią bardzo powolne postępy, lecz pomimo to panuje przekonanie, że sesja ich zamkniętą zostanie 6-go lub 8-go grudnia, komisje bowiem roztrząsają wszystkie kwestje tak gruntownie, że delegacje będą mogły poprzestać później po prostu na samem tylko głosowaniu. Na wczorajszem posiedzeniu delegacji węgierskiej, radca dworu Zsedenyi interpelował ministerstwo w przedmiocie Rumunji (patrz poniżej), odpowiedź zaś na tę interpelację oczekiwana jest z tem większą ciekawością, że p. Zsedenyi dał rządowi dość jasno do zrozumienia, iż on i jego przyjaciele żywią przekonanie, że sam rząd usiłuje, w zamiarze tendencyjnym, oburzyć opinję powszechną na sąsiada południowo-wschodniego. Podobny do tego zarzut kanclerz państwa musiał wysłuchać dziś i w delegacji austrjackiej, gdzie książę Szwarcenberg wynurzył swe ubolewanie z tego powodu, że w dziewiątej depeszy księgi czerwonej, przy wyszczególnieniu niebezpieczeństw wewnętrznych, którym nie można zaprzeczyć, znajduje się wzmianka o oporze stawianym przez uprzywilejowane poprzednio stany. Wzmianka ta stanowi oskarżenie wystósowane przeciw całemu towarzystwu, którego znaczna liczba członków znajduje się w obozie rządowym, i z tego powodu mówca widzi się zniewolonym do wystąpienia z zastrzeżeniem przeciw temu obwinieniu. Nie wiadomo tu jeszcze, czy kanclerz państwa odpowiedział księciu Szwarcenbergowi.— Zapał, z jakim sejm węgierski powitał wczoraj przybyłych deputowanych chorwackich, wygląda dziwnie w porównaniu z wszczętemi następnie rozprawami nad prawem o narodowościach. Deputowani serbscy i rumuńscy zaprotestowali bardzo energicznie przeciw wnioskowi większości komisji roztrząsającej kwestję narodowości, i jedynie zamknięcie rozpraw przeszkodziło tym deputowanym opuścić z oburzeniem salę posiedzeń.—Rząd rozwija konsekwentnie godną uwagi surowość przeciw ruchowi społeczno-demokratycznemu. Wiadomo, że przewódcom tego kierunku powiodło się po długich usiłowaniach uzyskać pozwolenie władz na odbycie zgromadzenia ludowego, na którem ułożony został program tego stronnictwa i zamianowano komitet mający popierać idee społeczno-demokratyczne. Lecz zaledwie komitet ten ukonstytuował się, został on z rozkazu ministerjalnego rozwiązany, rząd bowiem upatrywał w nim towarzystwo nie odpowiadające przepisom prawnym. (*Nordd. A. Z.*)

* (Delegacja węgierska). *Peszt, 26 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu delegacji węgierskiej, na interpelację Zsedenyi'ego w przedmiocie postawy rządu względem tego co się dzieje w księztwach dunajskich, naczelnik sekcji Orczy odpowiedział w imieniu i z polecenia kanclerza państwa. Zwrócił on przedewszystkiem uwagę na przestrzeganie przez rząd z całą sumiennością polityki pokojowej, oraz na dążność tegoż rządu do pozostawania w stosunkach przyjacielskich ze wszystkiemi mocarstwami. Mówca zbijał następnie błędne zrozumienie oświadczeń złożonych przez kanclerza państwa przy rozprawach w komisji rady państwa nad prawem o organizacji armji, pod którym to względem powołał się na oświadczenia złożone później przez barona Beusta na posiedzeniach rady państwa. Rząd powoduje się stale w swej postawie względem Rumunji dążnością do utrzymania dobrych stosunków sąsiednich i do przestrzegania jak największej bezstronności wobec wszystkich ruchów, jakie zaszły tam w ostatnich czasach. Mówca odpiera z jak największą stanowczością myśl zawojowania księztw dunajskich, od których żądane jest jedynie poszanowanie dla traktatów będących podstawą ich egzystencji państwowej. Uzbrojenia w księztwach dunajskich spowodowały położenie groźne dla pokoju. Postępowanie mieszkańców tych krajów nie odpowiada warunkom niezbędnym dla należytego utrzymania pokoju. Uzbrojenia mogą wywrzeć także wpływ niekorzystny na płynący z traktatów stosunek Rumunji do Turcji. Ztąd pochodzi, że rząd austrjacko-węgierski, tak samo jak inne rządy, śledzi za ruchami tamecznemi. W obec niebezpieczeństw spowodowanych uzbrojeniami, rząd, który jest w możności oczekiwania spokojnie na wszelką ewentualność, uważa atoli za zbyteczne przedsiębrać środki wyjątkowe. (*Wolffs T. B.*)

* (Zgoda pomiędzy słowakami). Wiadomo, że pomiędzy słowakami panowała niejaka niezgodność co do ich dążności narodowych; podzieleni oni byli na dwa obozy, z których jeden reprezentowany był przez gazetę *Pesztbudinske Wiedomosti*, drugi zaś przez *Slovenske Nowiny*. Niedawno w Pożuniu (Pressburg) obie strony odbyły wspólne zgromadzenie, i z powodu przyszłych wyborów do sejmu węgierskiego, pojednały się pomiędzy sobą. Dr. Hurban ogłosił w *Pesztbudinskich Wied.* oświadczenie o tem stanowczem porozumieniu.

Włochy i Rzym.

* (Rozruchy). *Gazzetta del'Emilia* zdaje sprawę z dość ważnych rozruchów zaszłych w Bononji z okoliczności usankcjonowania praw uchwalonych. Wojsko zmuszone było zrobić użytek z broni. Padło kilku zabitych i ranionych. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Otwarcie izb rumuńskich). *Bukareszt, 27 listopada.* Książę Karol otworzył dziś posiedzenia izb. W mowie tronowej powiedziano: Położenie wewnętrzne kraju i stosunki z zagranicą są wyborne. Stan finansów jest kwitnący. Czasy pożyczek minęły. Środki komunikacji w kraju doszły do rozwoju większego niż w ciągu ostatnich 30-stu lat. Co się tyczy polityki zagranicznej, mowa tronowa podnosi tę okoliczność, że traktaty paryzkie i położenie kraju wkładają obowiązek przestrzegania jak najściślejszej neutralności względem mocarstw, któremu to obowiązkowi rząd stale czynił zadosyć. Książę oświadcza się za utrzymaniem stosunków przyjacielsko-sąsiedzkich z krajami nadgranicznemi, oraz za unikaniem wszelkiego powodu zdolnego obudzić obawy, i nadmienia, że przywiązuje wielką wagę do utrzymania związku politycznego Rumunji z Portą. Jako rezultata dobrych stosunków z zagranicą, przytoczone są konwencje zawarte z Rosją i Austrją; w przedmiocie zniesienia juryzdykcji konsularnej, wszczęte zostały z Rosją układy. Książę wynurza nadzieję, że i inne także mocarstwa dadzą przez takież postępowanie dowód swej życzliwości dla Rumunji. Książę wynurza swe ubolewanie z powodu przekraczania band bulgarskich za Dunaj i przyrzeka pojednawcze rozwiązanie dóbr klasztornych. W końcu mowa tronowa zachęca do zgody i do zaniechania niesnasek stronniczych. (*Wolffs T. B.*)

Danja.

* (P. Raaslöff). Czytamy w *Nordd. A. Z.* pod datą 27-go listopada: *Ind. belge* powiada, że podróż duńskiego ministra wojny, p. Raaslöff'a, do Ameryki północnej, którą wczorajsza depesza telegraficzna motywowała względami zdrowia, spowodowaną została raczej różnicą w zdaniach pomiędzy tym ministrem i folkethingiem w przedmiocie budżetu wydziału wojny. Dla tego jakoby powodu, minister pomieniony miał wziąść urlop na trzy miesiące, które zamierza przepędzić za granicą. Nasz korespondent z Kopenhagi wspominał już kilkakrotnie o tej różnicy w zdaniach pomiędzy ministrem wojny i izbą. Przyłączyły się jeszcze do tego gwałtowne wymówki, które robiono ministrowi tak w izbie jak i w prasie, z powodu nieusprawiedliwionej jakoby dymisji udzielonej pułkownikowi Mühre. Wszystkie te okoliczności miały uczynić pozycję obecną ministra niezbyt przyjemną, lecz dziwnem byłoby, gdyby obecnie, kiedy obraduje reprezentacja kraju, minister chciał uniknąć trudności za pomocą wzięcia po prostu urlopu. Z drugiej zaś strony, klimat zimowy w Ameryce północnej, nie może wcale sprzyjać polepszeniu się zdrowia. Prawdopodobniejszą przeto wydaje się wersja, że podróż p. Raaslöff'a do Ameryki pozostaje w związku z niezałatwioną jeszcze dotąd kwestją sprzedaży wysp zachodnio-indyjskich. Złe wrażenie wywarła w Kopenhadze ta okoliczność, że wymożona zwłoka roczna co do ratyfikowania traktatu w przedmiocie tej sprzedaży, liczy się nie od 24-go lutego r. b., w którym to dniu ratyfikacja miała rzeczywiście nastąpić, lecz od 15 go października r. b., t. j. od daty podpisania tego artykułu dodatkowego, który dotyczy właśnie tej zwłoki. Bardzo być może, iż podróż ministra wojny, którego inicjatywie przypisywana jest ta sprzedaż, ma na celu uzyskanie skrócenia tego terminu, ażeby w ten sposób położyć koniec przykremu położeniu ludności wysp zachodnio-indyjskich, która oświadczyła się już, za pomocą głosowania powszechnego, na korzyść odstąpienia tych wysp na rzecz Stanów Zjednoczonych. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 9 (21) listopada (*).

Rotszyld przybył do Paryża mając miljon franków majątku, a zostawił ~~trzy~~ 2 miljardy franków fortuny, 51 domów w samym Paryżu, oraz pałace we wszystkich prawie głównych miastach Europy. Testament jego, napisany jeszcze w r. 1848, stanowi całą księgę; sędzia, któremu dano ten testament dla zatwierdzenia go, przeczytał, jedynie dla formy, tylko kilka jego stronic. Zapisał on na ubogich 20,000 franków, i oprócz tego każdy żebrak, który przyszedł do domu Rotszylda w dniu jego zgonu, otrzymał po 20 franków. Na pogrzebie znajdowali się rabini paryzki i brukselski. Cmentarz żydowski znajduje się tuż obok cmentarza Père Lachaise, i znawcy powiadają, że przypomina on brzegi Jordanu. P. Rotszyld wspierał za życia swego Heyne'go, Balsac'a i innych. *H.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Stowarzyszenie spożywcze w Petersburgu.

(p. J. Stat.)

W numerach 243, 244 i 247 niniejszego pisma, dając pobieżną wzmiankę o rozwijaniu się stowarzyszeń spożywczych w cesarstwie, zatrzymaliśmy się cokolwiek dłużej nad ustawą stowarzyszenia w Taganrogu, a to w tym celu, iżby dać możność czytelnikowi porównania jej z ustawami innych krajów i dla dowodu, że nietylko ona obejmuje najnowsze ulepszenia w organizacji podobnych instytucji, ale o wiele więcej takowe przewyższa. Pierwszeństwo widziemy w tem mianowicie szczególe, iż ogólne zgromadzenie przez częstsze (miesięczne) termina posiedzeń, powołane jest zbiorowo do zarządzenia instytucją, a przez to w członkach jego wyrabia się zdolność rozważania szczegółów; ale nadto, że w nowszych już zatwierdzanych ustawach a jest ich 10 a mianowicie dla Petersburga (dwie), Moskwy (dwie), Saratowa, Kazania, Mikołajewa, Chersona i Kijowa. Ustawy dozwalają zakładania bibljotek dla stowarzyszonych, a nawet wydawania oddzielnych pism (perjodycznych, z zyskanych oszczędności.

Ale, gdy według pewnych pesimistów, egzystencja ustaw, nie dowodzi jeszcze istotnej korzyści instytucji, bo rzeczywiście owoce dopiero świadczą o dobroci drzewa, dajemy tu więc według sprawozdania umieszczonego w *Pszczole północnej* N. 237, oraz na zasadzie szczegółów komunikowanych nam łaskawie przez sam zarząd stowarzyszenia petersburskiego, wiadomość z operacji tegoż stowarzyszenia za czas od 1 maja do 1 września r. b.

Stowarzyszenie spożywcze w Petersburgu, przy założeniu swojem w końcu roku 1866, posiadało członków 400, obecnie zaś posiada ich 2,000.

W ciągu tegoż czasu z stowarzyszenia wystąpiło osób 17, z tych 11 z powodu wyniesienia się w inne strony, 2 z powodu śmierci a 4 z niewiadomych powodów. W ciągu 4-o miesięcznego perjodu o którem mowa, stowarzyszenie w sklepach i składach swoich sprzedało w ogóle artykółów żywności i towarów za sumę 34,152 rsr. 31 1/2 kop., to jest więcej jak w szłym tercjale o rsr. 19,502. Ogólny zaś obrót tercjalny wynosił rsr. 60,000. Sprawozdanie według dotychczasowych rezultatów przewiduje, że po 1 stycznia 1869 r. obrót z całego roku przedstawi cyfrę 200,000 rsr. Główniejszych towarów lub produktów żywności sprzedano a mianowicie: mięsa w pięciu jatkach za 5,722 rsr.; towarów kolonjalnych za 2,906; trunków za 2,668; towarów łokciowych za 3,397; opału za 7,789; preparatów chemicznych za 655; obuwia za 428; odzienia za 258 i t. d.

Po 1 września r. b. udziały członków wynosiły 47,158 rsr.; bilans tercjałowy: debet 19,663 rsr. 25 kop., kredyt 19,663 rsr. 25 kop.

Zysk brutto wynosił 4,652 rsr. a netto po odtrąceniu wszelkich wydatków 2,610 rsr, to jest, że każdy z członków w miarę poczynionych zakupów otrzymał dywidendy w jednym tercjale po 5%. Utrzymanie administracji kosztowało 1.590 r.

Przyjmując za uwagę krótkość istnienia instytucji, bo niespełna dwa lata i tę okoliczność, iż niewszystkie pomienione jej zakłady zostały zorganizowane, możemy tylko podziwiać takie rezultata. Sic itur ad astra!

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 18 (30) Listopada.

Kalendarz.

We wtorek, 19 listopada (1 grudnia),—św. Eligjusza bisk.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 48; zach. o godz 3 min. 50.

We środę, 20 listopada (2 grudnia),— św. Bibianny pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 50; zach. o godz. 3 min. 49.

Stan pogody.

Dziś z rana — 2°8, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	755 2	756 4
Termometr Reaum	— 4·7	— 3·4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno — 5°1, R. Najmniejsze zimno — 1°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.— We środę,—*w teatrze rozmaitości*: komedje **Po siedmiu latach, Za piękny,** i **Zbudziło się w niej serce**; — we czwartek, — *w teatrze wielkim*: balet **Katarzyna córka bandyty**; w piątek, — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Pamiętniki Szatana**; w sobotę,—*w teatrze wielkim*: tragedja **Marja Stuart**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim*: opera **Orfeusz w piekle**,—*w teatrze rozmaitości*: komedje **Żona, która oknem wyskoczyła, Motylina.**

TEATR WIELKI.— *Dziś*, w poniedziałek, na powszechne żądanie, dramat 5-ciu aktach, **Adrjanna Lecouvreur**, ostatnie wystąpienie pani Modrzejewskiej.—Osoby: Adrjanna Lecouvreur, pierwsza aktorka teatru francuzkiego—pani *Modrzejewska;* Maurycy hrabia de Saxe—p. *Swieszewski;* Książę de Bouillon—p. *Grzywiński;* Księżna, jego żona—pani *Niewiarowska;* Pan de Chazeuil, przyjaciel ich domu—p. *Stolpe;* Atenais księżna d'Aumont— pani *Gąsowicz;* Michonett, reżyser teatru francuzkiego—p. *Rychter;* Baronowa—panna *Figarska;* Panna Jouvenot— panna *Gilska*, Panna Dangeville—pani *Sawicka*, Pan Quinault—p. *Adler*, Pan Poisson—p. *Dąbrowski*— (wszystko 4-ro, aktorowie teatru francuzkiego); Pokojowa Adrjanny — panna *Seredyńska;* Służący księcia de Bouillon—p. *Jejde*.—*Jutro*, we wtorek, opera **Żydówka**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę komiczną **Dzwonek**; balet **Robert i Bertrand** czyli **Dwaj złodzieje**; było 472.—*Onegdaj*, w sobotę, dawano na dochód towarzystwa dobroczynności: komedje **Panna Mężatka i Odludki i Poeta**, było osob 1080.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano przysłowie dramatyczne **Cicha woda brzegi rwie**; komedję **Przez zazdrość**; komedjo-operę **Portrety kochanka i męża**, było osób 656.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie** Stanisława Moniuszki, było osób 1054.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Pojutrze*, we środę, **Koncert** Józefa Wieniawskiego. — Program: Uwertura z op. „Oberon", Webera (wykona orkiestra); Koncert 3-ci (C-moll) na fortepjan, z towarzyszeniem orkiestry, Beethovena; a) Allegro con brio (z kadencją Wieniawskiego), b) Largo, c) Finale, (wykona J. Wieniawski); Arja donny Anny z op. „Don Giovani", Mozarta (odśpiewa panna Julja Jaroszewicz); a) Dwie pieśni bez słów (op. 15 N. 5 i 4), Wieniawskiego; b) Scherzo (B-moll, op. 31), Chopina (wyk. J. Wieniawski); Fantazja na motywa węgierskie, z towarzyszeniem orkiestry, Liszta (wykona J. Wieniawski); a) La petite marchande d'oiseaux, Jomelliego; b) „Tra la la" śpiew humorystyczny, Gordinianego (odśpiewa panna J. Jaroszewicz); a) Mazurek (op. 23 N. 1), Wieniawskiego; b) Krakowiak, Rubinsteina (wyk. J. Wieniawski), Marsz weselny ze „Snu letniej nocy", Mendelsohna-Bartholdy (wykona orkiestra).— Biletów nabyć można w składach nut: pp. Gebethnera i Wolfa, Hösicka, Sennewalda, a w dzień koncertu od godziny 5 wieczorem przy wejściu do sali.—Cena miejsc: numerowane w 1-ych rzędach po rs. 2 i kop. 5 na ubogich,—numerowane w dalszych rzędach po rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich, — nienumerowane po rs. 1.—Początek o godzinie 8 wieczorem. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhego, bzło osób 1000.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). - *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. —Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major hrabia *Olsufiew*, z Prus; tajny radca *Andrault*, z Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: von *Tizenhausen*, z Wilna i *Bieliński*, z Grodna; — wyjechali: orszaku J. C. M. jenerał-majorowie: baron *Frederiks*, do Grodna, ober-policmajster miasta Warszawy *Własow*, do Petersburga; dymisjonowany jenerał-major *Mielnikow*, do Brześcia Litewskiego, rzeczywisty radca stanu *Komowski*, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 747, wyjechało osób 723;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 352, wyjechało osób 388;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 235, wyjechało osób 164;— statkami parowemi przyjechało sób —, wyjechało osób —;— w ogóle przyjechało osób 1510, w tej liczbie z zagranicy 100, wyjechało osób 1469, w tej liczbie za granicę 95.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 (29) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Kozieradzki w Potokach, Piotrkowski w Końskich, Tomkina w Surażu, Prifers w Wilamowie, Fijałkowski w Petrokowie, Skubniewska w Tomaszowie Lubel., Dębiński w Mszczonowie,— listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 15 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrana.

* W dniach 16 i 17 (28 i 29) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 140, wyzdrowiało 139, umarło 15, pozostało 2103 (mężczyzn 982, kobiet 1121), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 213, kobiet 205.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; razem 38,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 20,— *starozakonnych*: 2;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 19, płci żeńskiej 13; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 42.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 18 (30) Listopada 1868 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		77	50	77	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		84	42	84	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		80	40	80	10
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	50	68	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1866, za rs. 100		—	—	87	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—		100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	50		
„ „ „ 1866 „ 100		134	—	133	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		66	—	65	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		95	—	94	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	90	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	107	10	106	80
„ . . . „ „	k. t.	106	95	106	80
Wrocław . . . „	2 m.			—	
Gdańsk . . . „ „	2 m.	106	95	106	80
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—			
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	31	—	—
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	87	15	—	
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A	2 m.	82	25	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	k. t.		—	—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	99	25	99	—
„ . . . „ „ „	k. t.	—			—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych...... rs. 1 k. 75%.

* „ „ od Listów Likwidacyjnych – rs. 2 k.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 16 (28) Listopada 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		83 7/8
Weksle na Warszawę		83 3/8
„ Peterburg 3 tygodn.		92 3/4
„ „ 3 miesięczny		91 1/4
„ Londyn 3 „		6 23 1/8
„ Paryż 2 „		80 5/6
„ Hamburg 2 „		150 3/8
„ Wieden 2 „		85 1/4
Listy Zastawne 4%		66 5/8
Listy Likwidacyjne		56 5/8
Obligacje Skarbowe 4%		66 3/4
Koleje Rosyjskie		82 5/8
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		82 1/8
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 7/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		59
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		60 1/4
Nowa pożyczka premjowa 1-em		118
„ „ „ 2-em		115
Żyto na targu „		54 1/2
dto „ dostawę		56
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		118 80
„ Hamburg		87 10
„ Paryż		47 10
Pożyczka Narodowa		64 [illegible]
5% Metaliki		58 80
Akcje Banku Kredytowego		238 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 40
Renta Włoska		56 70
Akcje Kredytu Ruchomego		291
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7595. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lnb kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Dominik Rzeszotarski, właściciel dóbr Stolniki w Gubernji Warszawskiej położonych, utracił Listy Zastawne okresu III serji 2 lit. C. 216194, 222270, 225441, 226075, wszystkie bez kuponów. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego, każdy nabywca Listu Zastawnego byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1868 r.

p. o. Prezesa.
Jenerał-Lejtnant, Gieczewicz.
p. o. Pisarza, Damięcki.

N. D. 7633. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 111 Loterji Klasycznej, ciągnienie 5-ej klasy tejże Loterji rozpoczętem zostanie w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b o godzinie 10 z rana w sali Banku Polskiego; o czem Urząd Loterji podając do wiadomości. uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła. tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1868 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 7612. *Syndycy Tymczasowi Upadłości Chaima Lejb Krell.*

Stosownie do art. 502 K. H., wzywają wszystkich wierzycieli, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników stawili się przed Syndykami masy i tymże oświadczyli, jakiej sumy są wierzycielami, nadto, aby papiery należność ich udowadniające, na ręce W. Andrychiewicza Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1868 r.

Ideli Bernstejn.
Seweryn Chmielewski,
Obrońca Sądowy.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 7620. *Pisarz hypoteczny Sądu Pokoju w Warcie.*

Po Karolu i Józefie małżonkach Angelius, właścicielach nieruchomości w mieście Błaszkach pod Nr. 41, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 16 (28) Kwietnia 1869 r oznaczam.

L. Henrych.

N. D. 7619. *Pisarz hypoteczny Sądu Pokoju w Opoczny.*

Po śmierci Anny z Rzewnickich Ruszkowskiej, właścicielce sumy rsr. 675 pod Nr. 5 w dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Opoczny pod Nr. 143 sytuowanej zabezpieczonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 2 (14) Czerwca 1869 r. pod prekluzją wyznaczam.

Opoczny d. 2 (14) Listopada 1868 r.

P. Milewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7596. *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b. w południe w tejże Kancelarji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu Kazimierowskim, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego w szczapach, oraz węgla kamiennego w korcach, na potrzeby dziewiętnastu zakładów naukowych, przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do 1 (13) Stycznia 1871 r. Ilość drzewa rocznie dostawić się mającego wynosi w przybliżeniu sto ośmdziesiąt Nr. 180 sążni całokubicznych, trzymających na wszystkich wymiarach po stóp sześć; węgla zaś kamiennego w przybliżeniu pięć tysięcy pięćset Nr. 5,500 korcy miary Warszawskiej. Cena i jakość materjałów dostarczać się mających, oraz inne zastrzeżenia, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych. które przejrzane być mogą w Kancelarji Okręgu w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Deklaracja pod nieważnością powinna być pisana wyraźnie i jasno podług poniżej zamieszczonego wzoru, bez skrobań, poprawek i zamieszczenia jakichbądź warunków i zastrzeżeń.

Procent jaki deklarant od cen w warunkacn licytacyjnych na drzewo oznaczonych odstępuje, literami w niej zamieścić. Do powyższej licytacji potrzebne jest vadium w sumie rsr. 1,000 wyraźnie rubli srebrem tysiąc. Deklaracje przyjmowane będą przez Dyrektora Kancelarji w dniu na licytacji przeznaczonym tylko do godziny 12 w południe. Do licytacji przypuszczeni będą tacy tylko przedsiębiercy, którzy udowodnią świadectwem Magistratu miasta Warszawy, że posiadają konsensa na prowadzenie handlu drzewem i węglem i mają odpowiedni takowych zapas.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia r. b., podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się podjąć dostawy drzewa opałowego w szczapach i węgla kamiennego w korcach dla dziewiętnastu zakładów naukowych w Warszawie, przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku do 1 (13) Stycznia 1871 r., czyli przez lat dwa, za odstąpieniem od cen licytacyjnych procentu (tu wypisać wyraźnie liczbę, a następnie literami procent, jaki dostawca odstąpić obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane i przezemnie podpisane. Zaświadczenie Warszawskiej Kasy Głównej na złożone vadium w ilości rsr. dołączam. które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub odbierze NN. na zasadzie udzielonej mu do tego plenipotencji. Mieszkam w N pisałem w Warszawie dnia 1868 r.

(podpisać imie i nazwisko).

Warszawa d 15 Listopada 1868 r.

p. o. Dyrektora Kancelarji,
Michniewicz.
Naczelnik Wydziału, Sieczkowski.

N. D. 7594. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru stajni drewnianej w podwórzu posesji Nr. 2206/7 egzystującej, która z powodu zupełnej dezolacji grozi niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkułu 4, 5 i 6 licytacja głośna od kwoty rsr. 2 in plus, do której przystępujący, vadium w ilości rsr. 1 kop. 50 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 4, 5 i 6 przejrzeć może.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1868 r.

p o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowjecki.

N. D. 7627. *Комендантское Управленіе Варшавской Александровской Цитадели.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ нынѣшнемъ 1868 г, 25 паръ новыхъ кенегъ, выс анныхъ внутры овченнымъ мѣхомъ и подбитыхъ подъ каблуками желѣзными гвоздями и на исправленіе ремонтомъ 25 тулуповъ, всего на сумму 43 р. 12½ к. сер. Торгъ назначается 20, а переторжка 22 Ноября отъ 10 до 12 часовъ утра въ этомъ Управленіи. Торги будутъ производиться изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи 675 ст. I. кн. IV части Свода военныхъ постановленій. 3 логъ на 9 руб. сер долженъ быть представленъ на канунѣ торга или переторжки. Условіе можно видѣть въ Управленіи Коменданта Цитадели, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, Ноября 17 дня 1868 года.

Плацъ-Маіоръ, Цитадели,
Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D 7284. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godz. 12 w południe to jest w środę na gruncie dóbr Czyste w kancelarji miejscowego Wójta gminy dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej 100000 sztuk, oraz w d. 59 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe to jest w piątek na placu targowym za Żelazną bramą w Warszawie, a mianowicie: 2 powozy, fortepjan i rozmaite meble. a to na satysfakcja zaległości Skarbowych z dworu dóbr Czyste przypadających. Każdy zatem chęć licytowania mający, po zaopatrzeniu się w gotowiźnie w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany, po opłaceniu zaraz przypadających za takowy należytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1868 r.

Dyjewski.

N. D. 7415. *Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 27 ноября (9 декабря) и 28 ноября (10 декабря) с. г., въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревни Щиперно, будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣса съ лѣсосѣкъ казенныхъ дачей Закрочимскаго Лѣсничества, отъ нижеслѣдующихъ суммъ, именно:

Въ дачѣ Броды въ округѣ III, лѣсосѣкъ № 19, отъ 1532 р. 28 к.

Въ дачѣ Киколы въ округѣ I, лѣсосѣкъ № 9, отъ 521 р. 34 к.

Въ дачѣ Колонія въ округѣ IV, лѣсосѣвъ № 23, отъ 506 р. 72 к.

Приступаюующій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ могутъ быть разсмотриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Въ Деревни Щиперно, ноября 5 (17) дня 1868 г.

Старшій Лѣсничій (. . .).

N. D. 7588. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Lesińskiego obywatela w warszawie pod Nr. 643 zamieszkałego, i zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,750 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1864 r. i kosztów od Jana Flatt obywatela, właściciela dóbr ziemskich Żaków, z przyległościami: Zając, Kulki i Huta Żakowska w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 3 (15) i 4 (16) Listopada 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Żaków, z przyległościami Zając, Kulki, i Huta Żakowska w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, w gminie Nowodwór w parafii Siennica, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w Mińsku położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Flatt należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 54, (z których włościanie obdarowani Najwyższym Ukazem około włók 9 zajmują) zawierające. Lasu około włók 13.

Na gruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania:

Wieś Żaków:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte chlewy w sobie mieszczące.
3. Dom z drzewa gotami kryty, z dwoma kominami murowanemi.
4. Szopa z bali słomą kryta.
5. Stajnia z bali gontami kryta.
6. Wozownia z bali gontami kryta.
7. Stodoła z bali słomą kryta, w której jest urządzona młocarnia z fabryki Ewansa, a do niej maneż z słupków bez przykrycia.
8. Brug na ośmiu słupach drewnianych, gontami kryty.
9. Stodoła z bali częścią gontem kryta, a częścią trzciną kryta, w której jest młocarnia z fabryki Zakrzewskiego. a przy stodole tej jest przybudowane zabudowanie gontami kryte, mieszczące w sobie maneż.
10. Holendernia słomą kryta, z bali postawiona.
11. Piwnica murowana dranicami kryta.
12. Spichrz z bali gontami kryty.
13. Parsk w ziemi bez przykrycia.
14. Studni balami cembrowanych z żurawiami i kubłami okutemi, dwie
15. Dzwonek na słupku drewnianym.
16. Ogród owocowy i warzywny sztachetami ogrodzony, w którym jest drzewek owocowych około sztuk 120, dzikich około 80, topoli włoskich drzewka świeżo zasadzone, sadzawka zarybiona i inspekta z czterech skrzyń złożone
17. Brama wjazdowa z drzewa.
18. Sadzawka na dziedzińcu nie zarybiona.
19. Chałupa z bali gontami kryta, z kominem murowanym.
20. Chlewek z desek słomą kryty.
21. Piwnica czyli parsk w ziemi gontami kryty.
22. Chałupa z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
23. Owczarnia z bali w słupy murowane gontami kryta.
24. Chlewek gontami kryty, a raczej deskami
25. Dom z drzewa gontami kryty, o jednym kominie murowanym
26. Chlewek z drzewa słomą kryty.
27. Zabudowanie bez dachu, które ma być własnością Srula Ejsenfisz miejscowego pachciarza.
28. Kuźnia z bali gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
29. Karczma z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca, a przy tej jest przybudowany zajazd z bali w słupy gontami kryty.

Folwark Huta Żakowska:

30. Dom z drzewa gontami kryty, komin murowany mający.
31. Chlewek z drzewa słomą kryty
32. Piwnica czyli parsk słomą kryty.
33. Zabudowanie z okrąglaków niedokończone.
34. Chałupa z okrąglaków dranicami kryta z kominem sztangowym.
35. Chałupa z drzewa dranicami kryta, z jednym kominem z lempacy.
36. Chałupa z drzewa dranicami kryta, z kominem sztangowym.
37. Stodoła z bali dranicami i słomą kryta.
38. Stodoła z okrąglaków bez dachu.
39. Stodoła z okrąglaków na podmurowaniu z cegły słomą kryta.
40. Chałupa z drzewa słomą kryta.
41. Cegielnia, składająca się z pieca z cegły murowanego gontami kryta.
42. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

W bliskości cegielni pod lasem znajduje się smolarnia, składająca się z domku drewnianego, chlewka i pieca glinianego, lecz te są czasowe stanowią własność smolarza.

Młyn i osada Kulki:

43. Staw na którym istnieje kępa drzewami obrosła, staw ten jest zarybiony.
44. Młyn wodny gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
45. Chlewek z bali słomą kryty.
46. Stodoła z bali.
47. Ogród warzywny chrustem obgrodzony.
48. Dom z bali gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
49. Chlewek z drzewa słomą kryty.
50. Stodoła słomą kryta.
51. Obórka z drzewa słomą kryta.
52. Studnia cembrowana balami z żurawiem i kubłem.

Przyległość Zając.

Na przyległości tej żadnych obecnie zabudowań nie ma.

Włościanie w liczbie 18 w tych dobrach osiedli od czasu Najwyższego Ukazu żadnych powinności do dworu nie pełnią. a przeto zabudowania ich w skład niniejszego zajęcia nie weszły.

W dobrach Żaków z przyległościami znajdował się w chwili zajęcia inwentarz żywy i martwy po szczególe w akcie zajęcia opisany i wyszczególniony.

Z propinacji we wsi Żaków Jan Beker płaci rocznie rs. 180, ma do tego dodane ogrodu prętów 200.

W karczmie w osadzie Kulki, Antoni Dudek v. Dutkiewicz płaci rocznie rs. 120, nadto dzierżawi od dziedzińca 4½ włóki gruntu z którego opłaca rocznie rs. 80.

Z młyna w Kulkach Jan Młoduchowski płaci rocznie rs 330, ma do tego dodane cztery morgi ogrodu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokelego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie, pod Nr. 647/8, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Walentemu Szczęsny. Wójtowi gminy Nowodwór, we wsi Nowodworze Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonej, urzędującemu. do której dobra Żaków z przyległościami należą, na ręce Franciszka Szyszka Pisarza gminnego.

2. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku Okręgu Siennickim, Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Listopada 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Żaków z przyległościami, w Okręgu Siennickim położonych, w dniu 7 (19) Grudnia 1865 r., a w dniu 18 (30) Grudnia 1865 r., do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało, następnie za-

jęcie to wniesione powtórnie do księgi wieczystej zajętych dóbr Żaków w dniu 9 (21) Lutego 1866 r., zaś w dniu dzisiejszym również powtórnie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, na dzień 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 22 Lutego (6 Marca) 1866 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 15 (27) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Żaków z przyległościami: Zając, Kulki i Huta Żakowska, w Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 13 (25)Maja 1866 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonych dóbr na dzień 13 (25) Czerwca 1866 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Wydziale I. w domu pod Nr. 549.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 7,000, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po rozsądzeniu w terminie powyższym sporów, przez wywłaszczanego Jana Flatt czynionych, odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Żaków z przyległościami i dobra te wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 13 (25) Czerwca 1866 r. przygotowawczo przysądzone zostały Józefowi Kokeli Obrońcy przy Radzie Stanu popierającemu subhastacją, za sumę rs. 7,000. Termin zaś do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w domu pod Nr. 549.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy $^2/_3$ szacunku, dóbr, taksą biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy nie został jednak odbytym, z powodu toczących się sporów, po rozsądzeniu których, wyrokami Sądu Apelacyjnego, oraz Rządzącego Senatu, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem ilacyjnym Trybunału z dnia 13 (25) Listopada r. b, na dzień 8 (20) Grudnia 1867 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału oznaczonym został, w którym sprzadaż rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykazanego, to jest od sumy rsr. 27,277.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy nie został jednak odbyty, z popodu umowy między wywłaszczanym dłużnikiem. a popierającemi sprzedaż, w d. 7 (19) Grudnia 1867 r. zawartej, mocą której tenże dłużnik, zobowiązał się poszukiwaną sumę z procentem i kosztami postępowania subhastacyjnego uiścić w dniu 1 Maja 1868 r. gdyby zaś zobowiązaniu temu zadość nie uczynił, natenczas popierających sprzedaż władnymi uczynił, do żądania wyznaczenia nowego terminu na dzień 12 (24) Czerwca 1868 r. i rozpoczęcia licytacji od sumy rs. 22,500. W skutek tego Trybunał Cywilny wyrokiem ilacyjnym z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. nowy termin do ostacznego przysądzenia na dzień 12 (24) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału I. pod Nr. 549 w Warszawie.

Licytacja zaś w terminie tym, zacznie się od sumy rsr. 22,500. Vadium wynosi rsr. 5,000.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy nie został znowu odbytym, z powodu toczących mię między popierającymi sprzedaż, a wywłaszczanym dłużnikiem układów o prolongatę sumy żądanej, pod warunkiem, że jeżeli umowa ta do dnia 5 (17) Lipca r. b. nie dojdzie do skutku, to popierający mają prawo żądać od Trybunału wyznaczenia terminu do ostatecznego przysądzenia. W skutek tego Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem ilacyjnym z dnia 5 (17) Lipca 1868 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 23 Sierpnia (4 Września) 1868 r godzinę 10 z rana wyznaczył, które odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału I. pod Nr. 549 w Warszawie.

Licytacja zaś w terminie tym rozpocznie się od rsr. 22,500. Vadium wynosi rsr. 5,000.

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1868 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym dobra Żaków z przyległościami, zalicytował Juljan Czajkowski Patron dla Mikołaja Flatt, za sumę rsr. 24,005. Gdy zaś nowonabywca, według świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 15 (27) Października 1868 r. warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, przeto w myśl Art. 737 i nast. K. P. S., na żądanie Elżbiety z Mędrzyckich, po Pawle Nowosadku pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 127 zamieszkałej, tudzież Justyny z Nowosadków i Nikodema małżonków Wojda, w Warszawie pod Nr. 1587 zamieszłych, a zamieszkanie prawne u Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 647/8 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mających, popieraną jest relicytacja dóbr Żaków z przyległościami, na koszt i risico nowonabywcy Mikołaja Flatt.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej w Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającym, w dniu 11 (23) Listopada 1868 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale I. Relicytacją dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu.

Warszawa d. 22 Paźdz. (3 Listop.) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym odbytą została I-a publikacja zbioru warunków i objaśnień relicytacji dóbr Żakowa, a Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do 2-ej publikacji zbioru warunków i zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Żakowa z przyległościami, wyznaczył na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w domu pod Nr. 549.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 7,000, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od sumy rsr. 22,500

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7585. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

W zastosowaniu się do art. 672 P. C. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Michela Kokoszki w mieście Łomży zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Edwarda Awejde Patrona w Suwałkach obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,525 z procentem zalegającym, temuż Kokosze od Ejzyka Littanera przypadającej. Aktem Komornika Leopolda Szymanowskiego w dniu 13 (25) rozpoczętym, a w dniu 17 (29) Stycznia 1861 r. ukończonym, zajętą została na przymuszone wywłaszczenie w drodze sądowej

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA.

w mieście gubernjalnym Suwałkach, pod Nr. pol. dawniej 541, a teraźniejszym 402, hipotecznym zaś 81 położona, do dłużnika Ejzyka Littanera dzierżawcy dochodów konsupcyjnych należąca, granicząca na połuunie z placem Szejmana, na północ z placem Chackiela Grodzkiego, na wschód z placem Elki Ochrana, frontem zaś czyli na zachód dotyka do ulicy Kowieńskie Przedmieście składająca się: a) z kamienicy o piętrze murowanej, zawierającej długości łokci $27^1/_2$, szerokości łokci $23^1/_2$, wysokości łokci 12; b) z oficyny murowanej; c) z pompy deskami obitej; d) z oficyny murowanej dostawionej do domu frontowego; e) z oficyny drewnianej; f) z chlewa drewnianego; g) z parkanu za tym chlewem; h) z kloak o 3 przegziałach; i) z wozowni murowanej; k) z drwalni z tarcic w słupy stawianej; l) z parkanu opasującego całe podwórze z tarcic w słupy stawianego; m) z placu na którym powyższe budowle, długości łokci 200, szerokości łokci 27.

Nieruchomość dopiero opisaną w największej części zajmuje dłużnik, reszta wydzierżawiona.

Z nieruchomości tej opłacają się podatki rocznie w kwocie rs. 72 kop. $25^1/_2$. Bliższy opis nieruchomości zajętej, jako też obszerniejszy zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzeć można każdego czasu u Pisarza Trybunału i u popierającego wyprzedaż Patrona w Suwałkach.

Akt zajęcia doręczony został Michałowi Wieczorkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Suwałkach na ręce własne i Walentemu Rościszewskiemu Prezydentowi m. Suwałk, na ręce zastępcy jego Sekretarza Lubińskiego w dniu 2 (14) Lutego 1861 r.

Akt tenże wciągnięty został do księgi wieczystej zajętej nieruchomości przez Stanisława Brzozowskiego Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1861 r. a do księgi zaregestrowań przez Pisarza Trybunału w dniu tymże i roku.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, nastąpi w d. 12 (24) Lipca r. b. o godz. 10 z rana, dwie zaś dalsze publikaty co dwa tygodnie po sobie idące, podobnież o godz. 10 z rana, wszystko to na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w domu zwykłych posiedzeń sądowych.

Suwałki d. 29 Maja (10 Czer.) 1861 r.
K. Grabowski, Pisarz.

Przygotowawcze przysądzenie powyższej nieruchomości odbyło się w dniu 28 Września (10 Października) 1861 r. na rzecz Michela Kokoszki Następnie tenże Kokoszka wierzytelność swoją z procentami i kosztami, mocą aktu urzędowego z d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1861 r., cedował Jakóbowi Łaskiemu, podstawiając go w prawa swoje co do tej exekucji za sumę rs. 3,191, którą oparł nietylko na scedowanej wierzytelności, ale i na drugiej sumie rs. 2,000 na tejże nieruchomości ubezpieczonej. Jakób Łaski z tego tytułu obecnie dłużny reszty rs. 791 z procentem, a ponieważ ani Littaner ani Łaski tej kwoty zapłacić niechcieli, Michel Kokoszka wyrokiem Trybunału tutejszego d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1865 roku, podstawiony został w miejsce Jakóba Łaskiego do kontynuowania powyższej subhastacji, a drugim wyrokiem tegoż Trybunału d. 28 Grudnia 1865 (9 Stycznia 1866) r., termin do stanowczego przysądzenia był wyznaczony na d. 21 Lutego (5 Marca) 1866 r., a gdy takowy spełzł bezskutecznie z powodu założonej przez Littanera apelacji nowy termin wyrokiem Trybunału d. 8 (20) Grudnia 1866 r. do stanowczego przysądzenia tej nieruchomości oznaczony był na d. 8 (20) Lutego 1867 r. Ponieważ termin ten dla braku konkurentów do kupna odbył się bez skutku. Trybunał nakazał oszacowanie nieruchomości przedmiotowej przez biegłych i na podstawie takowego wyrokiem d. 10 (22) Kwietnia 1868 r. postanowił, że licytacja ma zaczynać się od sumy rs. 3,300, a wyrokiem d. 31 Października (12 Listopada) t. r. termin do stanowczego przysądzenia oznaczył na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 roku godz. 10 z rana; zatem w tym terminie odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Suwałkach stanowcze przysądzenie nieruchomości powyższej, a licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000. W końcu nadmienia się że subhastacją tę obecnie popiera Aleksander Szymański Patron Trybunału.

Suwałki d. 9 (21) Listopada 1868 r.
Wierzbicki, Pisarz.

N. D. 7632. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Na żądanie pełnoletnich i opieki nieletniego, współsukcesora po niegdy Franciszku i Apolonji z Michalskich małżonkach Liederach, tudzież na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 30 Października (11 Listopada) r. b. Nr. 12867 ruchomości do spadku po tychże małżonkach Liederach pozostałego należące, jako to: meble machoniowe, jesionowe i różne domowe sprzęty, suknie, bielizna, pościel, naczynia porcelanowe, fajansowe i szklanne, kosztowności, oraz książki, sprzedane będą przez licytację publiczną tu w Warszawie w domu pod Nr. 1513 przy ulicy Złotej w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej z rana przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1868 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 7613. W dalszym ciągu licytacji, poczynając od dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. codziennie wyjąwszy dni świątecznych, począwszy od godziny 3 do 6 z południa w Warszawie w domu pod Nr. 1774 przy ulicy S-to Jerskiej, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, wina węgierskie w różnych gatunkach partjami niemniej nad 10 butelek, wina zaś grube stare węgierskie w gąsiorkach, w partjach stosownie do żądania zgłaszających się, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

W. Suprynewicz, Kom. przy S. A. K. P.

N. D. 7614. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаю публику, что 20 Ноября (2 Декабря) с. г. въ 9 часовъ утра на базарѣ Гржибовъ въ Варшавѣ: гардеробъ мужескій и женскій, вѣсы англійскіе и т. п.; т. ч. въ 11 часовъ утра на базарѣ при 3 Крестахъ; мебель магоніевая ясеновая, зеркало, и т. п.; т. ч. въ 12 часовъ въ полдень, на базарѣ за Желѣзною брамою: кольцо алмазное украшеное; 25 Ноября (7 Декабря) въ 10 часовъ утра, на базарѣ Лешно при окопахъ: альгерка подшита мѣхами, дамскій гардеробъ и т. п., въ 2 часа по полудни, на базарѣ Мурановъ, рюмки, чашка, ложки, вилки и ножи серебряные; какъ законно описанные за долги движимости, съ публичныхъ торговдъ будетъ проданы.

Станиславъ *Навроцкій.*

N. D. 7634. По судебному взысканію занятые вещи а именно: разная мебель, ясеновая и изъ краснаго дерева, шкафы, ложка, бочки, водка, мужеская и женская одежда въ г. Варшавѣ 20 Ноября (2 Декабря) с. г. въ 10 часовъ утра на площади Севериновъ, а въ 11 часовъ: на площади Гржибовъ; 21 (3) т. м. и г. на улицы Смочей подъ N. 2495 въ 10 часовъ; и 22 (4) т. м. и г. въ 10 часовъ на площади Мурановъ; будутъ проданы посредствомъ публическихъ торговъ.

Владиславъ *Карповскій*, Суд. Приставъ.

* * *

Prawnie zajęte objekta, jako to: różne meble, jesionowe, machoniowe, palisandrowe, szafy, łóżka, beczki, wódka, miedź, odzież męzka i kobieca, w Warszawie w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na placu Sewerynów, w tymże dniu o godzinie 11 z rana na placu Grzybów, w dniu 21 (3) t. m. i r. przy ulicy Smoczej pod Nr. 2495 o godzinie 10 z rana, w dniu 22 (4) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na placu Muranów, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D. 7635. Zawiadamiam strony interesowane, że dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 roku poczynając od godziny 12 w południe na gruncie wsi Marki w gminie Brudno, Powiecie Warszawskim położonej, zajęte w drodze egzekucji sądowej, cztery stogi siana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

A. *Tytecki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6613. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Яблонскаго Марцина жителя Г. Сувалки, не извѣстнаго нынѣ по мѣсту своего пробыванія чтобы въ теченіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора въ собствѣнномъ своимъ дѣлѣ, въ противномъ же случаѣ, Судъ поступитъ по законамъ. (8

Г. Кальварія, 26 Сентябющ Октяб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судя,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Marcina Jabłońskiego mieszkańca M. Suwałki, obecnie niewiadomego z pobytu, aby w przeciągu dni 30, stawił się w tutejszym Sądzie, dla wysłuchania wyroku we własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi podług prawa.

Kalwarja d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1868 r.
Sędzia prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 6744. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ жителя Города Шучина Владислава Дацкевича не извѣстнаго по мѣсту пребыванія дабы для обявлевіь рѣшенія здѣшнаго Суда по собственному его дѣлу явился въ присутствіе тогоже Суда въ 30 дневномъ срокѣ или же извѣстилъ о мѣстѣ своего нынѣшняго пребыванія.

Г. Кальварія дня 8 (20) Октября 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежкій Ассесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa mieszkańca M. Szczuczyno Władysława Dackiewicza z pobytu niewiadomego aby celem wysłuchania wyroku w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym lub też powiadomił o miejscu swego zamieszkania.

Kalwarja d. 8 (20) Października 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.